Nr. 31. ŚRODA 9 LUTEGO 1876. Rok 66.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 85 ct. W miejscu rocznie 12 zł.; kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza. Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za luty pocztą 1 *zł.* 35 ct., w miejscu 1 *zł.*

Na Gazetę z Przewodnikiem,

Za luty pocztą 1 *zł.* 65 ct., w miejscu 1 *zł.* 30 ct.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 9 lutego.

W miarę jak zbliża się termin ponownego zawiązania rokowań pomiędzy przedlitawskim gabinetem w sprawie handlowo-cłowej i bankowej usposobienie obu stron interesowanych widocznie zaczyna się uspokajać. Zwłaszcza w prasie węgierskiej ucichła ta szalona wrzawa, z jaką jeszcze przed kilkunastu dniami zrywano wszelką łączność pomiędzy stronnictwem liberalnem a wiernokonstytucyjnem i rezygnowano na dotychczasową spójnię handlowo-cłową pomiędzy obiema połowami monarchii. Chcemy wierzyć, że nie jestto wyłącznie w skutek przygnębienia, które w całych Węgrzech wywarła śmierć Deaka i spowodowane nią refleksye na przyszłość wielkiej kreacyi politycznej zmarłego patryoty. W tem przypuszczeniu utwierdza nas fakt, że prasa zaczyna odświeżać i rozbierać sprawy domowe, o których zapomniała chwilowo, gdy wszystkie łamy musiała oddawać codziennie do dyspozycyi polemice z prasą austryacką na temat handlowo-cłowy i bankowy. Jedną z takich spraw wznowionych jest judykatura administracyjna, którą chciano by w Węgrzech zorganizować jaknajprędzej na wzór angielski lub francuski to jest w tym duchu, by jednostka nie była jak dotąd pozbawioną legalnych środków obrony wobec oczekujących organów administracyjnych. Samej myśli i kierunkowi, w jakim ona ma być urzeczywistnioną nie da się nic zarzucić, bo ustawodawstwo administracyjne Francyi i Anglii jest uznanym powszechnie wzorem. Ale zachodzi pytanie, czy pora obecna jest sto sowną do podnoszenia reform, które nie dadzą się przeprowadzić za jednym zamachem a nad którémi swobodnie i systematycznie nie można pracować w chwili, gdy nawał innych kwestyi piekących i zwłoki niecierpiących pochłania całą uwagę publiczną w parlamencie i w kraju.

Gabinet francuski jak się zdaje nie powziął jeszcze decyzyi o swojem stanowisku w obec bliskich wyborów do Zgromadzenia narodowego. Trudno nawet oczekiwać takiej decyzyi, bo jeżeli przed wyborami do senatu głośno zapewniano, że każdy minister działa na własną rękę, że Buffet, Dufaure i Say z osobna dają sprzeczne informacye podwładnym urzędnikom na prowincyi, to dziś takie rozbicie staje się nierównie prawdopodobniejszem. Dopiero w ostatniej chwili mógłby się ocknąć gabinet, jeżeliby radykaliści w tym tygodniu zrobili taki sam postęp agitacyjny jak w ubiegłym, i na prawdę zagrażali Zgromadzeniu narodowemu najazdem swoich kandydatów wybranych. Może bowiem wtedy i republikańscy ministrowie zechcą przenieść większość konserwatywno-monarchiczną w Izbie niższej nad cały legion żywiołów, których pierwszem, niejako wstępnem żądaniem jest ułaskawienie wszystkich komunistów! A niebezpieczeństwo to nie jest bynajmniej urojonem. W pierwszej chwili liczono na to, że Gambetta, którego wpływ przemógł przy wyborze senatorów paryskich, tem łatwiej i dotkliwiej pobije radykałów przy wyborze Izby niższej. Tymczasem owo zwycięstwo Gambetty zamiast zniechęcić radykałów, doprowadziło ich do takiej zapamiętałości, że dziś może prędzej głosowaliby na imperyalistę lub legitymistę, niż na republikanina umiarkowanego. Trudno to bardzo walka z ludźmi, którzy łechtają najniebezpieczniejsze namiętności pospólstwa i obiecują mu raj prawdziwy pod panowaniem Blanca, Naqueta i t. p. Mają oni nadto tę przewagę nad umiarkowanymi republikanami, że stawiają rzecz jasno, że nic nie ukrywają ze swojego wyznania wiary, gdy tymczasem ani Gambetta ani jego uczniowie nie mogą odsłonić wszystkich pięknych szczegółów swojego programu, ażeby nie usprawiedliwić podejrzliwości Buffeta, który nie chce dotąd wierzyć, że między jedną a drugą frakcyą republikańską istnieje trwała i zasadnicza różnica. Daj Boże, ażeby Francya za dziesięć dni zadała kłam dzisiejszym przechwałkom i groźbom radykalnych kandydatów, ale dotąd niepewne stanowisko gabinetu, nawet jawny rozstrój pomiędzy jego członkami wcale nie świetnie wróży o rezultacie wyboru Izby niższej

Obecny gabinet włoski może teraz słusznie tryumfować i chlubić się, że jego przezorność polityczna była uzasadniona, gdy mimo silnego nacisku opierał się zmianie umiarkowanej taktyki swojej wobec spraw kościelno-politycznych. Nacisk był bardzo silny, bo z jednej strony nurtowało w kraju stronnictwo skrajne, pragnące wypłynąć na wierzch przy pomocy zatargów z Stolicą Apostolską a z drugiej strony nie brakło objawów, że decydujące koła w Berlinie rade były otrzymać rękojmię przyjaźni niemiecko-włoskiej w zmianie ustawy gwarancyjnej lub w jakim innym energicznym kroku przeciw Stolicy Apostolskiej. Jak przykrem byłoby dziś położenie rządu włoskiego, gdyby nie okazał był takiego hartu w postanowieniach swoich! Same pogłoski, że rząd niemiecki okazuje się skłonnym do zaniechania walki kościelno-politycznej i że kardynał Hohenlohe układa w Rzymie warunki zawieszenia broni, byłoby zachwiało gabinet Minghettego. Zapał bowiem lewicy do walki kościelno-politycznej był tylko manewrem obliczonym na opanowanie steru i nie wynikał z głębokiego przeświadczenia politycznego, z prawdziwej zasady. Jak przed rokiem wyrzucała lewica Minghettemu zbytnią powolność wobec Stolicy Apostolskiej, tak dziś byłaby go obwiniła o proste niedołęstwo. Odwrót zaś na dawne stanowisko po zaledwie jeden rok trwającej walce kościelno-politycznej byłby niemożliwym bez największego upokorzenia. Rząd niemiecki nie narazi się na upokorzenia choćby nawet zgodził się teraz na pewne ustępstwa dla miłej zgody, to kilkuletnie, niepozbawione skutków ściganie dążności ultramontańskich na każdem polu uwalnia go od podejrzenia, że nie czuje się dość silnym lub zdeterminowanym do konsekwentnego przeparcia raz wytkniętego programu.

Izba rumuńska zawotowała ministrowi wojny miliony, potrzebne na uzbrojenie armii. Stało się to właśnie w chwili, gdy nota hr. Andrassego w sprawie wschodniej doszła do wiadomości publicznej a rząd turecki pospieszył z oświadczeniem, że uczyni zadość warunkom w nocie wskazanym. Przecenialibyśmy znaczenie tak małego państwa jak Rumunia, gdybyśmy z przypadkowego zbiegu uchwały parlamentarnej z odpowiedzią rządu tureckiego wysnuwać chcieli jakieś wnioski o ogólnej sytuacyi. Zresztą Rumunia odegrała dotąd w obec wypadków hercegowińskich rolę bardzo lojalną i nie wprowadziła nigdy dyplomacyi europejskiej w takie zakłopotanie jak Serbia lub Czarnogóra, a nawet obecnie minister wojny dodał uroczyste zapewnienie, że rząd rumuński prowadzi politykę pokojową i ściśle przestrzega neutralności. Mimo to wszystko uchwała izby nie świadczy bardzo świetnie o rozwoju Rumunii. Jeżeli kto, to Rumunia niema ani grosza do stracenia, a miliony wydane na armię mogłyby pokryć nie jedną potrzebę w sposób produkcyjny. Tych potrzeb jest tyle, że zaprawdę parlament nie byłby w kłopocie, na co najpierw wydać należy zbywające miliony.

Sprawozdanie

z czynności rady Wydziału krajowego za czas od 1 października do 31 grudnia 1875

(Ciąg dalszy.)

Przeprowadzając organizacyę lwowskiego szpitala powszechnego w myśl uchwały Sejmu z 22 maja 1875 zamianował Wydział krajowy stałymi prymaryuszami tegoż zakładu: dr. Jana Chądzyńskiego, dr. Oskara Widmana, dr. Wiktora Opolskiego, dr. Józefa Rożańskiego, dr. Edwarda Sawickiego i dr. Józefa Kilarskiego a dr. Jana Szeparowicza prymaryuszem nadetatowym, prosektorem dr. Longina Feigla, chemikiem dr. Tadeusza Żulińskiego, rządcą Erazma Malinowskiego, oficyałami: Piotra Grabo-

Siedm grzechów towarzyskich

VI.

Miłość chrześcijańska.

Mój Boże! czego się to nie robi dla miłości chrześcijańskiej! Pani Augusta umyślnie była z wizytą u pani Ernestyny, aby ją przy lepszem poznaniu ostrzedz, że jej mąż grywa wysoko w karty i że ma romans z jakąś baletniczką — inna dama znów przypadkowo natrąciła mężowi, że jego żona sama się trudziła, aby odnieść list na pocztę, albo przyszła powiedzieć ciotce narzeczonego panny Emilii, żeby ratował honor rodziny póki czas — bo mu wielkie zagraża niebezpieczeństwo.

Młodzi państwo się pobrali, dobrze im z sobą i świat ich nie wiele obchodzi...

— A czemu nigdzie nie bywają? Czemu ich nigdzie nie widać? — pyta się dbała o wszystko miłość bliźniego, dziwi się ruszając ramionami i różne robi przypuszczenia.

A jeżeli ci sami państwo na drugi dzień po ślubie w świat już wstąpili — znów się o uszy odmienne obijają pytania:

— A to ich wszędzie pełno? — a to im pilno! Czy im też na takie tony długo wystarczy?...

Miłość chrześciańska troszczy się o wszystko — nad całym światem rozciągnęła swą opiekę. Mebluje się pan młody — zeszpecą pytają, czy krzesła pokryte rypsem czy aksamitem? Jeśli adamaszkiem — załamują ręce z ubolewaniem i wołają: Czeka się rujnuje? Jeśli pani Augusta mówi, że paryską suknię na balu, miłość bliźniego potępia ją za to, że męża naraża na wydatki nie wiedząc, że suknia jest podarunkiem od babki. Przyzwyczaiłeś się przy obiedzie pijać pół butelki szampana i oszczędzasz na czem innem, aby sobie tę przyjemność sprawić — nie unikniesz uwagi czuwającej nad tobą towarzyskiej opatrzności. Powiedzą ciocie i kuzynki, że jesteś rozrzutnym, że cię smutna czeka przyszłość i nie domyślasz się nawet, że jedna z nich dała już na mszę do Bernardynów, aby cię Bóg swą łaską oświecił, a druga namawia twoich bliskich krewnych, aby jakim sposobem wyrobili na ciebie kuratelę.

Idź spokojnie przez świat; gdziekolwiek będziesz i jakiekolwiek przeznaczą ci losy miejsce, wszędzie towarzyska miłość czuwać będzie nad tobą troskliwie. Nie przymówisz się z żoną, nie odprawisz służącego, nie zabraknie ci pieniędzy, aby wszechwiedząca miłość chrześciańska nie oceniła twoich postępków, nie litowała się nad tobą, i nie chciała cię brać w opiekę. Zawsze cię chce przytulić do swego łona, a ręce jej uzbrojone w kocie pazurki i wtedy najbardziej drapią, kiedy najczulszym zdają się obejmować uściskiem. Do słów Stańczyka, że najwięcej na świecie doktorów, możnaby dodać, że jeszcze więcej się znajdzie opiekunów, każdy się czuje do tego zawodu powołanym i uważa go za swe naturalne prawo.

Najniebezpieczniejsze owe opiekunki, co jak kret idą pod ziemią i zaledwie je gdzieniegdzie poznasz po poruszonej ziemi i zniszczonym trawniku. Łzy, westchnienia i litość wszędzie im towarzyszą — a z tych łez i z tych westchnień bujna się rodzi intryga. W najlepszej podolskiej ziemi tyle ziarn nie wyda pszenica, ile zrodzi jedna łza towarzyskiej siostry miłosierdzia, niewinnych i szczerych łez boleści...

W salonie mowa o pani X, którą zanadto często widują w towarzystwie pewnego młodzieniaszka.

— Biedna!... Ona nie miała matki! — odzywa się litościwa dusza, a z tego westchnienia więcej się przebija oskarżeń, aniżeli z całej poprzedniej rozmowy.

Każda z tych opiekunek, z tych litościwych istot, ma się za najlepszą, za wybraną i czuje się w obowiązku ubolewania nad resztą złego świata. Możnaby jej przypomnieć piękną piosnkę Berangera, w której św. Piotr otwiera podwoje niebios — siostrze miłosierdzia i Magdalenie, albowiem obydwie kochały.. Dla niejby tam miejsca nie było.

— Gdybym była matką — mówi jedna z nich po balu — nigdybym nie pozwoliła córce chodzić w wyciętej sukni. Nie bywam dla tego w towarzystwach, aby się nie gorszyć modnemi strojami; zamiast się patrzyć na młode panienki i cieszyć się niemi, musiałabym oczy od nich odwracać...

— Czasy się zmieniły — odpowiedział na to podsłuchujący mężczyzna — chciałbym mieć tyle dukatów, ile razy ją pocałowałem za młodu...

W każdem towarzystwie uwija się kilka takich apostołek, które o własnej zapomniały przeszłości, a obecnie mają sobie za obowiązek gorszyć się wszystkiem; i tem, że pani Emma miała koronkowe falbany, i tem, że ktoś inny dwa zęby sobie wprawił, i walcem i poufną rozmową, i romansem na stole leżącym i rękawiczką zapiętą na cztery guziczki; one same tylko sprawiedliwe chodzą po świecie i po apostołach wiszących nad głowami apostołów — a odtąd może język ognisty stał się ich przymiotem...

Jeden z bystrych spostrzegaczów wad naszego społeczeństwa, Jarosz Bejła, w swych *Mięszaninach obyczajowych* utrzymywał, że w tych okolicach najwięcej się trudnią obmową, w których mają najwięcej długów. Za przykład postawił Pobereże i Wołyń — tam wszyscy prawie byli zamożni, spoczywali na workach obładowanych rublami, to też po tamecznych domach obmów nie usłyszałeś; na Wołyniu nic dziwnego, że języki bywały istną brzytwą, bo stan majątkowy był okropny...

Ten sam autor opowiada następującą charakterystyczną anegdotkę:

— W roku jeszcze 1817 — mówi — w czasie kontraktów, w mojej przytomności jeden możny kapitalista, z którym miałem stosunki przyjaźni, odmówił kredytu jednemu obywatelowi, który wydawał się aż nadto być pewnym. Gdym mu z tego powodu okazywał podziwienie, powiedział kapitalista:

— Coś tam musi być zaplątanego, bo na nikim czci ni wiary nie zostawia...

I tak się stało rzeczywiście. Przeszło lat dwadzieścia odtąd minęło, a ciągłe doświadczenie przekonało mnie, że to jest prawdą nieomylną..

Dawne czasy jak pan Jarosz pisał, ale snać prawdę mówił, kiedy dotychczas te same można robić spostrzeżenia: Im kto więcej drugim zazdrości, im mniej może budować na własnych siłach, tem więcej się trudni innymi, tem częściej ich ma na ostrzu złego języka. Proszę tylko zauważyć, że w kołach, które dawniej były zamożne, a później już to przez złe gospodarstwo, już przez

wicza i Ferdynanda Koestlicha a pisarzem Aleksandra Czajkowskiego.

Celem urządzenia obsługi duchownej a mianowicie obsadzenia posady kooperatora po zmarłym księdzu Michale Szulakiewiczu odniósł się Wydział krajowy do gr. kat. konsystorza metropolitańskiego.

Dostawę leków dla lwowskiego szpitala poruczył Wydział krajowy aptekarzowi z Turki panu Michałowi Piątek zawierając z nim kontrakt na jeden rok (1876.)

Z powodu zmniejszenia się czynności w biurze kasy podrzutków zmniejszono siły pracujące tegoż biura o jednego urzędnika, poruczając prowadzenie czynności kasyera dotychczasowemu kontrolorowi p. Erazmowi Swierczewskiemu.

Przyjęto ofertę pp. Markiewicza na dostawę masła a pp. Chaima i Pordesa na dostawę drzewa dla szpitala lwowskiego.

Zaasekurowano gmach szpitala lwowskiego stosownie do zwiększonej wartości przez przebudowanie drugiego piętra i dachu.

Przeprowadzając w myśl uchwały Sejmu z d. 25 maja 1875 organizacyę zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie mianował Wydział krajowy dyrektorem zakładu dr. Maksymiliana Marescha, lekarzami dr. Włodzimierza Dobińskiego i dr. Oresta Litwinowicza, rządcą Władysława Dyszkiewicza, oficyałem Leona Jaroszyńskiego, pisarzem Karola Kalitę, dozorcą służby Jana Danilewicza, odźwiernym Jakóba Sterniuka, woźnym Wincentego Rudnickiego

Zarządzono urządzenie prowizorycznej pralni, lodowni i chlewu w zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie.

Dla ułożenia rachunków kolaudacyjnych budowy Kulparkowskiej, tak co do robót wykonanych w przedsiębiorstwie jakoteż i we własnym zarządzie, złożył Wydział krajowy komissyę techniczną, nadając jej odpowiednią instrukcyę dla przygotowania materyału kolaudacyjnego.

Zatwierdzono skład bióra budowy kulparkowskiej na rok 1876

Uchwalono przedłożyć Sejmowi sprawozdanie co do uzupełnienia statutu dla zakładu kulparkowskiego.

Wydział krajowy przyjął projekt umowy na najem realności miejskiej Nr. 405 4/4 w Krakowie na czas od 1 października 1875 do ostatniego marca 1878 na umieszczenie szpitala św. Ducha w Krakowie.

Do pomocy w czynnościach technicznych budowy szpitala św. Łazarza w Krakowie powołał Wydział krajowy na konduktora p. Kułakowskiego zaś p. Zielińskiego na rysownika.

Zatwierdzono ofertę Tadeusza Langiego na dostawę mleka dla szpitala św. Ducha i św. Lazarza w Krakowie.

Wydział krajowy zatwierdził ofertę Władysława Mieroszewskiego na dostawę mydła, zaś ofertę p Parviego Teofila na dostawę nafty dla szpitali krakowskich na rok 1876.

Dr. Franciszkowi Benedyktowi 2 i. Bulikowskiemu, byłemu prymaryuszowi szpitala św. Ducha w Krakowie, wyznaczono emeryturę o rocznych 750 zł. w. a.

Orzeczono, że szpital brodzki przez uznanie go za powszechny i publiczny nie stracił swej pierwotnej cechy jako chrześcijański, lecz że z tytułu uznania go za powszechny, musi zadość uczynić wszelkim obowiązkom, które nań wkłada charakter szpitala powszechnego publicznego.

Wydano normale co do przyjmowania i wydalania chorych w szpitalach prowincyonalnych.

W miejsce przedłożonych przez Zwierzchność gminną Stryj planów na budowę nowego szpitala, udzielono Zwierzchności szkic wypracowany przez inspektora szpitali.

(Dokończenie nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z parlamentu niemieckiego.)

Parlament niemiecki obradował 4 b. m. nad projektem ustawy, zmieniającej ustawę z r. 1873 o założeniu i zarządzie funduszu inwalidów. Fundusz ten powstał, jak wiadomo, w ten sposób, że z miliardów francuskich wydzielono kilkaset milionów talarów, aby z nich utworzyć fundusz żelazny, którego procenta mają być używane na wsparcie dla inwalidów, wdów i sierot armii niemieckiej.

Wedle przepisów ustawy fundusz ten miał być ulokowany w bezwarunkowo bezpiecznych papierach wartościowych; ponieważ jednak trudnoby było znaleźć dla tak ogromnej sumy stałe a bezpieczne ulokowanie, przeto ustawa dozwalała zarządowi funduszu inwalidów lokować pieniądze aż do 1 lipca r. 1875 prowizorycznie, przy czem jako ostatni z sposobów lokowania wymienia ustawa także nieporęczone przez państwo obligacye kolei żelaznych, tak jednak, aby te prowizorycznie ulokowane kapitały zlikwidować można aż do 1 lipca r. 1876 celem ulokowania stałego. Tymczasem rząd w wspomnianym projekcie ustawy wnosi o przedłużenie terminu do zlikwidowania ulokowanych prowizorycznie kapitałów, a ma do tego bardzo ważne powody. Komisya parlamentu wnosi też, aby parlament przychylił się do wniosku rządowego i odroczył termin 1 lipca r. 1876 do 1 lipca r. 1880.

Powód, który skłonił rząd do wniesienia tego projektu jest ten, że gdyby kapitały miały być zlikwidowane 1 lipca b. r. fundusz inwalidów poniósłby ogromne straty, ponieważ papiery kolejowe, w których znaczna część tego funduszu jest ulokowaną, stoją teraz bardzo nisko.

Stronnictwo centrum już zeszłego roku poruszyło było tę sprawę, zarzucając w interpellacyi rządowi nader samowolną gospodarkę funduszem inwalidów, która przyprawiła go o znaczne straty, a wzbogaciła za to niektórych bankierów, między innymi także deputowanego Miquela. Obecnie dep. S c h o r l e m e r-A l s t poruszył tę rzecz na nowo, wykazując, że wbrew ustawie, która ustanawia osobny zarząd funduszu, książę Bismarck rozporządzał nim samowolnie, gdyż ulokował ogromną sumę 307 milionów w niepewnych papierach kolejowych, płacąc za nie przeciętnie 99 i pół proc., podczas gdy obecnie od bardzo już dawna kurs ich jest znacznie niższy. Straty rzeczywiste przez to poniesione, wynoszą już teraz 18 i pół miliona, a gdyby papiery te, jak ta ustawa przepisuje, zlikwidowane zostały 1 lipca b. r. straty te zwiększyłyby się ogromnie. Z tego powodu frakcya centrum nie może się sprzeciwiać odroczeniu terminu zlikwidowania, ale wnosi przynajmniej rezolucyę, że to postępowanie kanclerza nie zgadza się z przepisami ustawy w roku 1873.

Parlament wysłuchał w milczeniu tej filipiki a następnie przyjął przedłożenie rządowe, odrzucając rezolucyę Schorlemera, która zawierała wyraźną naganę dla kanclerza.

(Przesilenie gabinetowe we Francyi.)

Organ Girardina *La France* doniósł był, że Buffet żądał od marszałka Mac-Mahona dymisyi z gabinetu i przeniesienia na posadę dyrektora Banku francuskiego Za wiadomość tę miał być dziennikowi *France* wytoczony proces; Girardin obstaje jednak przy podanej wiadomości oświadczając w piątkowym numerze: „Agencya Havasa zaprzeczy zapewne powtórnie naszym wiadomościom; łatwo pojąć przyczynę tej półurzędowej usłużności. Cóżby bowiem pomyśleli sobie prefekci, gdyby wiedzieli, że „minister walki“ ustępuje, z powodu, że wybory z 20 b. m. pokonały go. Niektórzy prefekci wahają się już i nie walczą teraz z taką zaciętością jak przedtem przeciw kandydatom republikańskim. Ustąpienie p. Buffeta byłoby okropną klęską dla tak zw. stronnictwa konserwatywnego. Mimo to wszystko, twierdzimy, że dymisyę p. Buffeta można już uważać za fakt dokonany. Minister spraw wewnętrznych oświadczył sam marszałkowi Mac-Mahonowi, że niepodobna mu wystąpić przed nową Izbą, mogłoby bowiem przyjść do zajścia którego następstwa mogłyby być groźnemi. Jeżeli Izba deputowanych będzie miała większość republikańską a na to się zanosi, w takim razie wystąpi Buffet i doradzać będzie marszałkowi, ażeby uzupełnił gabinet mężami stanu jak Waddington i Berenger. Na dowód, że wiadomości naszych nie podajemy lekkomyślnie, nadmieniamy, że p. Buffet podał sam prezydentowi środek przekonania się, czy większość w senacie jest republikańską czy nie; postanowiono na radzie ministrów postawić kandydaturę hr. Daru na prezydenta senatu. Gdy kandydatura ta upadnie — a ma ona bardzo mało widoków utrzymania się — natenczas Buffet ustąpi z gabinetu. Agentura Havasa może sobie zaprzeczać tym wiadomościom, my zaś obstajemy przy nich a na ich udowodnienie przytoczymy w razie potrzeby nowe szczegóły“.

Inny organ stronnictwa republikańskiego, *L'Opinion Nationale* wspominając o powyższych wiadomościach *La France* tudzież o zamierzonem wytoczeniu procesu temu dziennikowi za rozsiewanie fałszywych wiadomości pisze: „Pojmujemy zupełnie powody, dla których p. Buffet zamierza przed kratkami sądowemi protestować przeciw podaniu wiadomości, że chce ustąpić z gabinetu po dokonanych wyborach. P. minister spraw wewnętrznych obawia się, że gdyby wiadomość, podana przez *La France* znalazła wiarę, natenczas prefekci nie występowaliby z całą gorliwością w szranki za ministrem, którego upadek jest bliski. W tem polega cała tajemnica kroków przeciw *La France*; lecz pan minister myli się, jeśli mniema, że ściganie to dziennika *La France* utwierdzi w urzędnikach wiarę w ustalony i niezachwiany byt gabinetu Buffeta. Pan minister spraw wewnętrznych może przed sądem najkategoryczniej oświadczyć, że ma zamiar pozostania przy władzy, lecz opinia publiczna nie da się przekonać o możliwości uskutecznienia tego zamiaru. Cała Francya czuje to, że minister który dwa razy upadł przy wyborach, raz przy wyborach w Zgromadzeniu narodowem a drugi raz we własnym departamencie, nie ma należytej powagi, ażeby mógł dalej trzymać ster państwa w swojem ręku. To też nikt nie wątpi że p. Buffet wkrótce już będzie musiał ustąpić z gabinetu. P. wiceprezydent gabinetu nie życzy sobie, ażeby mówiono, że ustępuje w dniu 21 lutego; uczynimy mu tę przyjemność i powiemy, że p. Buffet ustępuje z dniem zwołania Zgromadzenia narodowego t. j. 8 marca. Lecz czyż różnica ta kilku dni była tak ważną, ażeby w sprawie tej aż sądy miały interweniować. Zapewne, że nie, zaczem zbiera nas ochota powiedzieć że p. Buffet chciałby za swoje niepowodzenia zemścić się na dziennikach, wobec których zwykle dość względnie postępował.“

(Walka przeciw Karlistom)

Podany przez nas wczoraj telegram z Hendaye z 5 b. m. donoszący o powstrzymaniu operacyj wojsk rządowych „w skutek niepogody“ tłumaczą dzienniki przyjaźne sprawie Don Carlosa w ten sposób, że pochód Martineza Campos wzdłuż granicy francuskiej zmienił się w odwrót. Generał ten zmuszony był opuścić Lesacca i Echalar, które był zajął, a obecnie trzyma jeszcze tylko Urdax, Maya i Elizondo. Dwa bataliony karlistowskie przybyły z Tolozy do Enderlazy nad granicą, Penaplata obsadzona jest przez bataliony nawarskie pod wodzą hrabiego Caserty, gen. Larumbe zaś stoi w Porto d'Ossondo pod Urdax i trzyma w szachu armię Camposa.

Fabryki prochu z Very i Urdaxu przeniesione zostały w głąb kraju. Karliści żalą się, że władze francuskie pozwoliły wojskom alfonsistowskim przechodzić przez terrytoryum francuskie, umożliwiając im w ten sposób obejście warownych pozycyj, które z frontu trzebaby było zdobywać z wielkim trudem.

Biuro telegraficzne Wolffa donosi 6go b. m. że gen. Quesada obsadził Durango, nie napotykając żadnego oporu. Don Carlos znajdował się 7 b. m. w Azpeitii.

Nota hr. Andrassego.

(Dokończenie.)

Wyłuszczyłem właśnie punkta, których zastosowanie do prowincyi powstańczych należałoby uzyskać, aby módz oddać się uzasadnionej nadziei pacyfikacyi.

Oto punkta o których mówię:

Wolność religijna, zupełne i całkowite zniesienie wydzierżawiania podatków, ustawa któraby poręczyła, że dochody z podatków bezpośrednich w Bośnii i Hercegowinie będą użyte w interesie samej prowincyi, pod kontrolą organów, ustanowionych w duchu firmanu z 12 grudnia,

ustanowienie komisyi specyalnej, złożonej w równej liczbie z Muzułmanów i Chrześcijan dla kontroli nad wykonaniem reform, proponowanych przez mocarstwa, tudzież tych, które ogłoszone zostały w *irade* z 12 paźdz. i firmanie z 12 grudnia;

wreszcie polepszenie położenia agraryjnego wiejskiej ludności.

Pierwsze z tych punktów mogłyby i powinnyby być zrealizowane bezzwłocznie przez Wys. Portę, piąty stopniowo, tak prędko, jak tylko można.

Gdyby niezależnie od tych koncessyj, które wydają się nam najważniejszemi, Bośnia i Hercegowina otrzymały jeszcze reformy następujące, zapowiedziane w ostatnim firmanie, a mianowicie: radę prowincyonalną i trybunały, wybrane swobodnie przez mieszkańców, nieusuwalność sędziów; sądownictwo świeckie, wolność indywidualną, rękojmię przeciw złemu obchodzeniu się, reorganizacyę policyi, której postępowanie tyle wywołało zażaleń, usunięcie nadużyć do jakich dają powody prestacye do robót publicznych, słuszne zniżenie taxy wykupna od służby wojskowej, rękojmie nadać się mające prawu własności — gdyby wszystkie te reformy, których zakomunikowania przez Portę domagamy się, aby je uroczyście powziąć do wiadomości, były zastosowane do prowincyj powstańczych, które, sądząc z textu firmanu, zdaje się, że nie miały odnieść z tego doraźnych korzyści — możnaby mieć nadzieję, że pokój powróci do tych stron spustoszonych.

Streszczam. Obietnice nieokreślone w *irade* z 2 paźdz. i w firmanie z 12 grudnia mogą tylko spotęgować aspiracye, niezadawalając ich. Z drugiej strony stwierdzić należy, że oręż turecki nie zdołał położyć kresu powstaniu. Zima zawiesiła działanie, wiosna ujrzy je odrodzone. Przekonanie, że z nadejściem wiosny nowe żywioły wzmocnią akcyę, że Bułgarya, Kreteńczycy i t. d. zwiększą ruch, jest powszechnem między Chrześcijanami. Bądź co bądź jest do przewidzenia, że rządy Serbii i Czarnogóry, które dotychczas z trudnością tylko trzymały się na uboczu ruchu, będą bezsilnie opierać się prądowi i teraz już pod wpływem wypadków i opinii publicznej w swych krajach, zdaje się, iż oswoiły się z myślą wzięcia udziału w walce, skoro stopnieją śniegi.

Wobec tej sytuacyi zadanie mocarstw, które w interesie pokoju powszechnego chcą usunąć dalsze zawikłania, staje się bardzo trudnem. Austrya-Węgry i dwa inne dwory cesarskie, w skutek poufnej wymiany myśli spotkały się w przekonaniu, że gdyby się ograniczono na oczekiwaniu wyniku *(effet)* zasad ogłoszonych w ostatnim firmanie, zasad, które zresztą według zamiaru Porty, jak się zdaje nie miałyby być bezzwłocznie zastosowane do prowincyj powstańczych, nie uzyskanoby innego rezultatu jak tylko ten, że konflikt z ustaniem zimy przybrałby większe rozmiary. Trzy gabinety sądzą zatem, że jedyna nadzieja *(chance)* uniknięcia nowych zawikłań, leży w manifestacyi pochodzącej od mocarstw i stwierdzającej ich silne postanowienie powstrzymania ruchu, który grozi porwaniem za sobą całego Wschodu.

---

niedołężność zubożały, bywa stek wszelkich plotek i intryg. Wejdziesz tam — ubóstwo z każdego wyziera kąta, nieporządek i nieporadność rażą oczy przyzwyczajone do schludnego choć skromnego mieszkania; panny zamiast w perkaliki, ubrane w poplamione i zleżałe materye, na piecu stoi Adonis z utraconym nosem, na oknie zdrutowany wazon alabastrowy. Mimo to wszystko, gdy tylko wejdziesz, nie usłyszysz innej rozmowy, jak tylko o najzamożniejszych domach.

— Wie pan, że księżniczka Zofia idzie za Francuza? Nasza bratowa widziała go kiedyś u księstwa; podstarzały jegomość, widocznie włosy farbuje, nie mówiąc już że ma zęby wprawione — jednym tchem opowiada mama.

— Z moją przyjaciółką hrabianką Maryą — dodaje córka — byłyśmy wczoraj na ślizgawce. Wybornie tańczy kadryla na łyżwach — pomimo że trochę ułomna... Ale możeś pan o tem nie wiedział..

— I owszem każdy to zobaczy, kto tylko raz widział hrabiankę...

— Bardzo się cieszę, że pan wiesz o tem, bo nie chciałabym, aby nieostrożnie wymówione spostrzeżenie miało jej zaszkodzić...

W ten sposób bawią się tam dwie i trzy godziny, a wiecznie mówią tylko o milionowych wujach, o dygnitarzach i dygnitarkach, jakgdyby obiad i kolacyę z nimi codziennie jadali i nie mieli bynajmniej znajomych, z których jeden daje lekcye francuskiego języka lub gry na fortepianie a drugi pisze w biurze za guldena dziennie

Przeciwnie, gdy jesteś w domu, gdzie każdy swą pracą zajęty, pani ceruje dzieciom pończoszki, a pan siedzi w sklepie, albo w sądzie broni spraw swoich klientów — nie usłyszysz żadnych nowinek ani o księżniczkach ani o hrabiance, bo czas pozostający od pracy schodzi z przyjemnością na rozmowie o rodzinnych interesach albo na czytaniu pożytecznej książki. Tam może nie tyle mówią o chrześciańskiej miłości, ale więcej czynią dobrego...

Gdyby prawdziwa miłość chrześciańska tak łatwo się dostawała z domu do domu jak owa miłość posrebrzana, toby już chyba nie było złego na świecie człowieka. Nie darmo Don Basilio w *Cyruliku Sewilskim* wskazuje wielkiemi palcami jak obmowa najprzód cicho pełza po ziemi, a później coraz bardziej z zadziwiającą rośnie szybkością — jest ona też rzeczywiście zaraźliwą i jak ospa lub tyfus łatwo się udziela. Kobiety bywają w większem niebezpieczeństwie wobec tej towarzyskiej plagi, ale i mężczyzn dotyka, a nie masz estetycznie brzydszej istoty jak plotkarz mężczyzna.. Dowodem tej zaraźliwości są małe miasteczka, gdzie wszyscy się znają i często się schodzą a przeto łatwo niebezpiecznej sobie udzielają choroby...

Czytałem o jakiejś pogańskiej bohaterce, która ofiarowała swój język na ofiarę bogom i kazała go spalić na ołtarzu, albowiem mowa przyczyniła się do nieszczęścia dwojga kochanków. Mój Boże! — gdyby obecnie jaki duch skruchy natchnął nasze plotkarki do uczynienia podobnej ofiary — toby podobnie jak w czasach średniowiecznych gorzały stosy po rynkach, z tą tylko różnicą, że nie paliłyby się ludzie ale — języki...

Owóż cel ten nie mógłby być osiągniętym inaczej, jak tylko za pomocą odezwania się do rządów książęcych i ludności chrześciańskich poddanych sułtanowi. Ażeby ta akcya, sama przez się nader trudna, miała widoki powodzenia, trzeba koniecznie, aby mocarstwa były w stanie odwołać się do aktów jasnych, nieulegających dyskussyi, praktycznych, a szczególnie, zdolnych polepszyć los Hercegowiny i Bosnii, jednem słowem, aby akcya ich mogła oprzeć się na faktach, a nie na programach. Tym tylko sposobem gabinety będą w możności nadać energiczny nacisk *(faire valois avec vigueur)* swym radom pokojowym.

Jest inna trudność (i to największa) którą trzeba pokonać bądź co bądź, jeżeli się chce liczyć na rezultat jako tako pomyślny. Trudnością tą jest nieufność, głęboko wkorzeniona, jaką każda obietnica Porty napotyka u Chrześcian.

Jednę z głównych przyczyn tej nieufności szukać należy w fakcie, że niejeden ze środków, zapowiedziany w ostatnich reskryptach sułtana, był już ogłoszony w poprzednich hattiszeryfach, a los Chrześcian mimo to nie doznał widocznego polepszenia.

Gabinety uważają więc za rzecz niezbędnia potrzebną, aby rząd sułtana, potwierdził za pomocą urzędowej komunikacyi zamiary swe, wyrażone względem całego cesarstwa w iradzie z 2 paźd. i w fermanie z 12go grudnia, i aby równocześnie zawiadomił mocarstwa o przyjęciu punktów, powyżej wyrażonych, których wyłącznym celem jest uspokojenie prowincyj powstańczych.

Zapewne, że tym sposobem Chrześcijanie nie osiągnęliby formy gwarancyi, jakiej zdają się domagać w tej chwili, lecz znaleźliby względną pewność w samym fakcie, że oktrojowane reformy uznane byłyby za nieuchronne przez mocarstwa i że Porta przyjęłaby w obec Europy zobowiązanie ich wykonania.

Takie jest silne przekonanie, wynikłe z poprzedniej wymiany myśli między gabinetami austryacko-węgierskim, rossyjskim i niemieckim.

Wasza Excellencya otrzymujesz polecenie podać to zapatrywanie *(point de vue)* do wiadomości gabinetu St. James (Wersalskiego, Kwirynalskiego) i otrzymać jego przyczynienie się do dzieła pokoju, do którego powodzenia zmierzają wszystkie nasze usiłowania.

Jeżeli, jak się spodziewam, widoki rządu angielskiego (francuskiego, włoskiego) spotkają się z naszemi, proponowalibyśmy przez wzgląd na godność i niezawisłość Porty nie przesyłać tejże rad naszych w nocie zbiorowej, lecz ograniczyć się na zaproszeniu reprezentantów naszych w Konstantynopolu, aby działali wspólnie w sposób identyczny, w obec rządu sułtana w duchu, jaki rozwinęliśmy.

Racz panie hrabio odczytać tę depeszę panu Ministrowi spraw zagranicznych i zostawić mu jej odpis, a byłbym Panu wdzięcznym, gdybyś mnie zawiadomił tak spiesznie jak można, o wrażeniu, jakie wywrze na Jego Excellencyi.

Przyjmij etc.

KRONIKA.

= **Hipolit Lipiński**, malarz z Krakowa, otrzymał od ministerstwa oświecenia stypendyum w kwocie 1000 zł. na wykonanie obrazu «Konik Zwierzyniecki«.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek dnia 10 lutego 1876 o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym: 1. Prośba przedsiębiorców teatru lwowskiego o zezwolenie na urządzenie teatru letniego w ogrodzie miejskim. Sprawozdawca r. pan Dąbrowski. 2. Wnioski o umundurowaniu służby i straży ogniowej miejskiej. Spr. r. p. dr. Jekeles. 3. Wnioski względem dostawy kamienia żwirowego do szutrowania dróg, Spraw. r. p. Kossak. 4. Wnioski o rozpisanie licytacyi na wydzierżawienie folwarków miejskich Lewandówki i Biłohorszczy. Sprawozdawcy radni pp. Wojewódka i Moszczański. 5. Wnioski o sposobie wypłaty subwencyi szpitalikowi św. Zofii dla małych dzieci. Spr. r. p. Zima.

— **Na walnem zgromadzeniu Towarzystwa prawniczego** odbytem 2 lutego 1876 o godzinie 4 po południu wybrano prezesem radcę Sądu wyższego dr. Pepłowskiego. Do wydziału weszli jako członkowie pp. dr Bauch zastępca prokuratora, dr. Bobownik adwokat, dr. Brzeziński adwokat, dr. Gregorowicz adwokat, dr. Janowicz adwokat, dr. Jekeles adwokat, dr. Madejski adwokat, dr. Piątek profesor uniwersytetu, dr. Tarnawski prezydent Sądu krajowego, dr. Till koncypient przy prokuratoryi Skarbu, dr. Zbyszewski dyrektor banku włościańskiego, dr. Zucker Filip poseł na sejm — jako zastępcy zaś: pp. Uhle wice prezydent Sądu krajowego, dr. Balasits docent uniwersytetu, Gniewosz radca Namiestnictwa, dr. Majewski adwokat, dr. Ogonowski docent uniwersytetu i dr. Stromenger.

* **Kradzież w teatrze.** Leon Biejkowski pod l. 26 przy ulicy Zielonej zamieszkały będąc zeszłej niedzieli na przedstawieniu teatralnem na galeryi oddał na chwilę do trzymania nieznajomemu chłopcu swój surdut wierzchni z czarnym aksamitnym kołnierzem i brukseliną czarną podszyty. Gdy się po chwili obejrzał za chłopcem, nie zastał go już obok i nie zdołał go odszukać więcej. Chłopiec mógł liczyć około lat 15 i był brunet.

* **Niewierna małżonka.** Karol B. woźny poszukuje żony swojej Katarzyny, która opuściła go dnia 28 z. m. w miłem towarzystwie niejakiego Skalińskiego, zabrawszy z sobą dwoje drobnych dziatek. Opuszczony mąż spostrzegł zarazem że mu znikły z zamkniętego kufra 60 złr. w srebrze i 40 złr. w banknotach. Jest podejrzenie iż czuła para schroniła się na Bukowinie lub w Mołdawii.

* **Przytrzymanie złodzieja.** Izak Brandes, zamieszkały pod l. 29 na placu krakowskim handlujący nabiałem przychwycił wczoraj około godziny 10 wieczór Kazimierza Hyraka, rębacza, właśnie w chwili, gdy z piwnicy, którą odemknął, skradzioną faskę masła wynosił. Towarzysz jego stojący w podwórzu na straży uciekł. Poznano w złodzieju jednego z rębaczów, którzy tego samego dnia zajęci byli rębaniem drzewa na dziedzińcu tego domu.

* **Skradziony koc.** Straż policyjna przytrzymała tej nocy na placu Gołuchowskich znanego złodzieja Szczepana Mandziewicza, niosącego wielki koc, który zapewne ściągnął z jakiejś dorożki. Poszkodowany winien się zgłosić po swoją własność do policyi.

* **Zgubione weksle.** Albin Rosik, z Suczawy, zgubił wczoraj przed gmachem Skarbkowskim wielki pugilares skórzany, w którym oprócz 15 zł. w banknotach znajdowały się trzy weksle na łączną sumę 163 zł. Właściciel pularesu uprasza znalazcę o zatrzymanie sobie gotówki, a odesłanie mu tylko wekslów.

* **Znaleziono** wczoraj w rynku weksel z podpisem Henryka R., który można odebrać w policyi.

— **Komitet ku uczczeniu pamięci Karola Libelta**, zawiązany w Poznaniu pod prezydencyą pana Stanisława Koźmiana, Prezesa poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, ogłasza odezwę, w której wystawiając zasługi znakomitego naszego i filozofa odwołuje się do ofiarności ziomków i wzywa do udziału w składce na fundusz stypendyalny imienia Karola Libelta, którýby po wszystkie czasy stanowił wsparcie ubogiego ucznia lub uczniów, pragnących ukończyć nauki wykształceniem uniwersyteckim. Zbytecznem byłoby, powiada odezwa, zagrzewać w gorliwości do pomocy tak pięknemu dziełu. Hołdem, którym wieńczy swych przodowników naród, najlepiej dowodzi czem jest. Karol Libelt przodował we wszystkich prawie kierunkach. Pracował w roli, podnosił dobrobyt i oświatę ludu, spełniał najpowszedniejsze obowiązki obywatela wiejskiego, a przytem zajmował się szkolnictwem, wydawał książki zarówno dla początkujących jak i takie, co obejmowały najwyższe zadania umiejętności, wielekroć dawał pierwszy pochop najdobroczynniejszym stowarzyszeniom, niektóremi przez długie lata kierował, przemawiał na sejmach — zgoła dowiódł całem życiem, jak pracować można dla kraju. Nie było prawie działu nauk, któregoby nie wzbogacił, a wszystkie rozumowych badań wyniki umiał wiązać w nadobną całość i na wyżynach umysłowości ludzkiej rozświecać. Umiał zarazem wskazywać ziomkom drogi postępu nowoczesnego i rozwiązywać najwyższe i najzawilsze zadania filozofii. Szczęśliwa też myśl komitetu, uczczenia pamięci takiego męża fundacyą stypendyjną, znajdzie niezawodnie odgłos i gotowość do wsparcia tego dzieła w najszerszych kołach. Skarbnikiem komitetu, upoważnionym do odbierania wszelkich datków jest pan Antoni Krzyżanowski w Poznaniu, Małe Garbary, nr. 9. Równocześnie z wydaniem odezwy dał się komitet do kilku znanych osób we Lwowie z prośbą o rozpoczęcie odpowiedniej działalności na Lwów i wschodnią Galicyę.

— **Postępy systemu dziesiętnego.** Jak donoszą dzienniki berlińskie, w miejsce dotychczasowego podziału papieru na bele, ryzy i libry, wprowadzony zostanie w cesarstwie niemieckiem nowy podział oparty na systemie dziesiętnym. Myśl tej nowości wyjść miała od kanclerza niemieckiego. Miejsce dzisiejszej półlibry zajmie 10arkuszowy «zeszyt« *(Heft)*; dziesięć zeszytów stanowić będzie »książkę« *(Buch)*, zaś dziesięć książek czyli 1 000 arkuszy nazywać się będzie ryzą, chociaż w stosunku do dzisiejszej będzie to ryza zdwojona. Większej jednostki liczenia ilości papieru nad nową ryzę nie będzie. Różnica też pomiędzy papierem drukarskim a pismowym ustanie, ponieważ oba rodzaje jednakowo będą liczone. Tym sposobem wzięto już w dziesiętne «ryzy« papier tak samo, jak monety, miary i wagi.

— **Wielkie śniegi**, które w poniedziałek spadły w Austryi Dolnej i Górnej były przyczyną przeszkód chwilowych w ruchu na drogach żelaznych Państwowej, Południowej i Północnej.

— **Szkoda wyrządzona zakładowi kredytowemu** przez tegoż filię praską, jak się dowiaduje *Deutsche Ztg.* wynosi około miliona zł., ponieważ sprawdzić miano już nietylko podrabiane konta i depozyta ale i defraudacyę w gotówce. I tak między innemi znaleziono przy Hamplu fingowany list, na podstawie którego wypłacił kassyer naraz 150.000 zł. Na giełdach wiedeńskiej i berlińskiej podstawiani byli agenci, którzy grali za Hampla i Lederera. Policya wiedeńska już wyśledzić miała tych agentów i sprawdzić wysokość strat zrządzonych przez nich zakładowi. Kontrola ksiąg filii praskiej potrwa przynajmniej trzy tygodnie. Dyrektor Lederer prowadził tę filię od 1 stycznia 1873, przedtem był buchalterem centralnego biura w Wiedniu i kierownikiem filii w Kronstadzie i Bernie morawskiem. Oprócz Lederera i Hampla zasuspendowany został po przybyciu do Pragi komissyi kontrolującej także prokurzysta Senft.

— **Ospa** epidemicznie szerzy się coraz straszliwiej w Bombaju, w Indyach Wschodnich.

— **Konkurencya fabrykantów amerykańskich.** Pewien fabrykant mydła w Nowym Jorku wymyślił dowcipną zarazem i skuteczną reklamę dla swego towaru: kazał wzdłuż wybrzeży morskich powypisywać ogromnemi literami na skałach: »Kupujcie mydło Smitha!« Konkurent jego, nazwiskiem Jones, długo myślał nad tem, w jaki by sposób osłabić skuteczność tej reklamy, aż w końcu najął malarza, który pod każdym z napisów Smitha zrobić musiał dopisek: »jeśli już nie dostaniecie mydła Jonesa.»

— **Przed sądem** w Nowym Orleanie zdarzyła się niedawno scena osobliwsza. Jeden z adwokatów w gniewie chciał rzucić kałamarzem na swego oponenta, lecz chybił go a w dodatku sam się oblał atramentem. Sąd orzekł, iż postępek ten adwokata ubliżył godności trybunału, lecz że winowajca dostatecznie już został za to ukarany.

— **Lunatyzm** kwitnie w Paryżu. Dzienniki tamtejsze piszą, że według najświeższego sprawdzenia żyje obecnie w Paryżu 2.250 osób bądź to dotkniętych w rzeczy samej lunatyzmem, bądź w chęci zarobku wydających się za »jasnowidzących.« Z tych ostatnich 30 zarabia rocznie przeszło 60.000 franków. W liczbie ich jest także pewna rossyjska księżna, która straciwszy ogromny majątek »poświęciła się« lunatyzmowi. Salony jej gromadzą wiele osób wyższego towarzystwa paryskiego. Policya paryska postanowiła energicznie wystąpić przeciw temu oszustwu.

— **Pałac panny Schneider**, rozgłośnej śpiewaczki w Paryżu, niedawno ukończony został na polach Elizejskich przez architekta Férolla. Zwiedzający podziwiają w nim bogactwo urządzenia i gust wytworny. Szczególniej zwracają na siebie uwagę: wspaniały przedsionek z pięknemi rzeźbami; sala balowa na sto osób i jadalna z etażerkami pełnemi złotych i srebrnych naczyń, jakoteż niezliczonych fraszek, przypominających muzeum w Cluny; gabinet do pracy i buduar urządzony w stylu oryentalnym; łazienka z sufitem fajansowym, wanną z jednej sztuki onyksu i srebrnemi rurami do wody; wreszcie kuchnia lśniąca od naczyń i marmurów, będąca wzorem czystości. »Wszystko to — pisze jeden z dzienników paryskich — panna Schneider w nadzwyczajnym utrzymuje porządku, i pod jej osobistą komendą zastęp z siedmiu lokajów zbiera najdrobniejsze atomy kurzu, a artystka z pióropuszem w ręku pierwsza daje dobry przykład. Po załatwieniu tej dziennej sprawy, *diva* udaje się na taras pałacowy, gdzie pod jej okiem odbywa się ceremonja mycia i czesania ulubionych piesków; następnie przechodzi do kurników, zkąd wybiera świeże jaja, które zazwyczaj surowe połyka dla utrzymania swego głosu.

— **XLV wykaz składek na pomnik dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego.** Dr. Tustanowski 10 zł. Wydział krajowy (II składka) L. Pierożyański, Mochnacki, Skwarczyński po 5 zł., Marek, Engel, Eminowicz, Fanti, Niedzielski, Mrozowicki, Bartoszewski, Rewakowicz po 1 zł., Balcer, Welles, Olewiński, Krzeczkowski, Antoniewicz, Hubczyc Bujnowski, Chudzikiewicz po 50 ct., Waschitza, Kowalski po 40 ct., Kiszelka, Hebenstreit, Kunisz po 30 ct., Majewski, Kulczycki, Kraczyło, Tarnawski Olpiński, Maszewski, Russocki po 20 ct., razem 30 zł. 10 ct. Administracya *Gazety Lwowskiej* od p. Skrzyńskiego 25 zł, C. k. Starostwo w Bóbrce: Marassi 10 zł., Tschörch, Henzel, Siemoński po 2 zł., Zajączkowski, Szałowski, Borysiewicz, Berezowski, Korzeniowski, Olszewski, Tyrowski, Kobylański, Buxbaum, Józefowicz, Madejska, Feizer, Krokowski, Piotrowski po 1 zł., ze składki kościelnej 87 ct., Malewicz, Schmelz, Pełtan, Chrzanowski, Beer, Anałek, Soler, Klirsfeld, Pochacki, Libowacki, Zajączkowski, Chmielewski, Ławryk. Diamantstein, Willig po 50 ct., Zerawa 40 ct., Walek, Fustowicz, Zawistowski, Popiel, Paszkowski, Kołpaczkiewicz, po 30 ct., Guźkowski 26 ct., Kuczyński 25 ct., Poby, Wieser po 20 ct., Artymowicz 10 ct., razem od c. k. Starostwa w Bóbrce 41 zł. 48 ct. C. k. prokuratorya skarbu we Lwowie: Podlewski 25 zł., Zenneg, Kunz po 5 Zygadłowicz 2 zł., Srokowski, Rybarski, Schubert, Bodyński, Balasits, Fr. Ruebenbauer, Miciński, Bełcikowski, Till, A. Ruebenbauer, Stromenger, Zubrzycki, Nowosielski, Kowalski, Czyżewski po 1 zł., Białkowski, Łuczkiewicz, Pietsch, Łuszpiński po 50 ct, razem od c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie 54 zł. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie: Turzański, Praschill po 4 zł., Wolański, Margules po 2 zł., Argasiński, Fiułkiewicz, Des Loges, Kasparowicz, Kaznecki po 1 zł., Silberstein, Miler, Igel, Ziemiański po 50 ct., Wolańczyk, Świstowicz, Rogoziewicz, Hetz, Wittek, Pilat, Baumöl, Gottlieb, Schwarz po 40 ct., Schildkret, Briefwechsler, Schiper po 30 ct., razem od c. k. Sądu powiatowego w Lubaczowie 21 zł. 50 ct. Razem 182 zł. 8 ct. Do tego przednio od I—XLIV wykazane 1 rubel pap., ćwierć talara srebrem i 9422 zł. 86½ ct. Ogółem **9614** zł. **94** ½ ct. 1 rubel papierowy i ćwierć talara srebrnego.

GŁOSY PUBLICZNE.

Szanowna Redakcyo!

W *Gazecie Lwowskiej* z 3 b. m. wyczytałem, jakoby bal na dochód głodem dotkniętych i t. d. «urządzało stowarzyszenie pols. akademików *Ognisko*

Dla wyjaśnienia rzeczy oświadczam, iż balu nie urządza *Ognisko* lecz komitet z polskiej młodzieży akademickiej złożony, który stoi tylko w tym do *Ogniska* stosunku, iż większa część członków komitetu do *Ogniska* należy.

E. Machek.
prezes *Ogniska*.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(Nocna wizyta u lekarza).
(Dokończenie.)

W obec tłumaczenia się oskarżonego, trudne do spełnienia zadanie miał dr. Juliusz Popiel, broniący Wiśniowieckiego z urzędu. Nie pozostało mu nic innego, jak uciec się do przedstawienia pp. przysięgłym że występek zarzucony jego klientowi nie jest tym razem wielkiej doniosłości, albowiem został popełniony w pisemku prawie nieznanem, nieczytanem przez nikogo. Pisemko tego rodzaju nie jest w stanie zachwiać dobrej sławy dr. Festenburga.

Trybunał przedłożył pp. sędziom przysięgłym dziesięć pytań. Na dwa główne pytania, wystosowane w kierunku obrazy honoru z §§ 488 i 491 ust. karnej odpowiedzieli pp. przysięgli jednogłośni »tak.« Na podstawie tego werdyktu skazał trybunał Kajetana Wiśniowieckiego, byłego redaktora nieistniejącego już *Gońca Lwowskiego* na 6-tygodniowy areszt, zaostrzony postem w każdym tygodniu.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

Lwów dnia 5 lutego 1876.

(Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.)

+ W ostatnim tygodniu panowały mrozy. Ciepłomierz Celzyusza wskazywał d. 4 b. m. w Krakowie 9·8, we Lwowie 10·2, w Tarnopolu 8·8 niżej zera. — O stanie oziminy nadchodzą pomyślne wiadomości tak z kraju, jako też z sąsiednich części Rossyi a natomiast zachodzi obawa w średnich Niemczech, że dla braku śniegu wymarzną zasiewy ozime. Obawa ta jest prawdopodobnie powodem, że na targach zagranicznych podrożało zboże. Stan dróg był doskonały w zeszłym tygodniu wskutek czego żądania frachtowników były umiarkowane. Prócz zwykłych artykułów żywności, dowożonych na targi, transportowano bardzo wiele drzewa, zboża, soli i mąki. Za przewóz 100 kilo ze Lwowa do Żółkwi płacono 35, z Złoczowa do Brzeżan 68 ct.; z Husiatyna do Tarnopola 1 zł., a od granicy rossyjskiej pod Radziwiłowem do Brodów 30 centów. W stosunkach robotniczych należy zapisać, że koleje rossyjskie poszukują dla swych warsztatów zdolnych maszynistów, ślusarzy, tokarzy, kowalów i stolarzy i ściągają tych robotników z Niemiec. Dzienna płaca robotnika przy kolejach rossyjskich jest wyższą od płacy pobieranej przez robotników przy kolejach galicyjskich ale nie jest znowu tak wysoką, ażeby robotnik mógł sobie coś zaoszczędzić Na Brody wyjechało w ostatnim tygodniu z Galicyi do Rossyi 13 osób. W taryfach galicyjskich dróg żelaznych mamy do zapisania, że między dyrekcyą koleji wschodniej, dyrekcyą koleji Warszawsko - Wiedeńsko - Bydgoskiej, król. dyrekcyą koleji górnoszląskiej, dyrekcyą koleji północnej Cesarza Ferdynanda, koleją Karola Ludwika. Lwowsko - Czerniowiecką i Arcyks. Albrechta, ułożoną została nowa taryfa *via* Granica - Aleksandrowo a względnie Mysłowice-Poznań-Bydgoszcz Taryfa ta obejmuje transporty zboża, owoców strączkowych. mąki i produktów mącznych, słodu, nasion olejnych, makuchów, próżnych wor-

ków, śledzi, drzewa i nafty i rozciąga się na stacye: Gdańsk, Neufahrwasser, Królewiec z jednej strony a Kraków, Bochnię, Słotwinę, Tarnów, Dębicę, Ropczyce, Rzeszów, Jarosław, Przemyśl, Mościska. Sądową Wisznię, Gródek, Lwów, Brody, Złoczów, Tarnopol, Podwołoczyska, Borynicze, Chodorów, Bursztyn, Halicz, Stanisławów, Kołomyję, Śniatyn, Łużany, Czerniowce, Hadikfalwę, Suczawę, Dorohoi, Botuszany, Paskani, Romań, Turgul frumos, Jassy, Szczerzec, Stryj, Bolechów, Dolinę, Krechowice i Kałusz z drugiej strony. Donoszą nam z Wiednia, że kolej Lwowsko-Czerniowiecka przygotowuje się już do trasowania linii z Chyrowa.

W handlu towarowym był przebieg normalny. Manufakty i towary modne nie miały odbytu. Z fabryk zagranicznych rozesłano już modne towary wiosenne. Kupcy na prowincyi zamawiają bardzo mało tych towarów, bo obawiają się, iż nie będą miały odbytu. Towary lniane były całkiem zaniedbane w zeszłym tygodniu, równie jak towary, poszukiwane zwykle podczas zapust. Na Kraków sprowadzono do Galicyi w zeszłym tygodniu 36.750 klgr. manufaktów i towarów modnych; z tych wysłano 6135 klgr. do Rossyi. Od czasu otwarcia koleji Kijowsko-Brzeskiej wzmógł się w Brodach bardzo znacznie handel manufaktami i nawet w chwili obecnej, gdy cały świat uskarża się na zły obrót w handlu, kwitnie on w Brodach. Handel sukniami męskiemi ożywił się w czasach ostatnich. Kupcy wiedeńscy nawiązali z Galicyą ściślejsze stosunki i odtąd mamy w Galicyi znaczny dowóz sukien męskich z Wiednia. Składy tych sukień znajdują się we Lwowie i w miastach prowincyonalnych. Natomiast ustał wywóz sukień męskich do Rossyi i do księstw Naddunajskich, do tych ostatnich z powodu wysokiego cła. Handel cukrem był bardzo ospały. Na targach zagranicznych potaniał cukier, co spowodowało obniżenie cen tego artykułu także na naszych składach. W ostatnich 8 dniach dowieziono z fabryk morawskich i szląskich 71 500 klgr. Z tych wywieziono bardzo mało na prowincyę. W ostatnim tygodniu polepszyły się cokolwiek ceny oleju rzepakowego. W handlu tym artykułem nie zaszły żadne zmiany. Na Kraków sprowadzono 12 550 klgr. i płacono za 100 kilo 44 - 45 zł.

(Dokończenie nastąpi.)

Handel bielizną w Galicyi.

△ W wyrobie bielizny a mianowicie koszul Lwów nie dotrzymuje dotąd kroku innym znaczniejszym miastom zachodniej Europy ani nawet równorzędnym miastom austryacko-węgierskiej monarchii. Wiedeń, Praga, Berno, Budapeszt i Tryest posiadają liczne fabryki bielizny, gdy tymczasem u nas fabrykacya bielizny prawie nie istnieje. W Krakowie, Tarnowie, Rzeszowie, Przemyślu, Lwowie, Kołomyi, Stanisławowie, Samborze i Brodach wyrabiają wprawdzie bieliznę a wyroby tamtejsze nie pozostawiają nic do życzenia pod względem wykonania; ale produkcya nie jest znaczą, nie idzie w parze z kierunkami mody i nie pokrywa potrzeb stolicy a tem mniej kraju całego. Jestto rzecz tem godniejsza ubolewania, ile że Galicya posiada wszelkie warunki do podniesienia produkcyi w tej gałęzi przemysłu na taki szczebel, ażeby mogła nietylko pokryć własne potrzeby lecz także wyrobić sobie znaczny wywóz do Rossyi i księstw naddunajskich. Zważmy tylko, ile rodzin, ile biednych wdów i sierot fabrykacya bielizny prowadzona w wielkich rozmiarach mogłaby wyżywić, a skutki zastoju w tej gałęzi przemysłu obudzą smutne refleksye na stosunki społeczne.

Wykażemy tu dokładnie, że Lwów bez wielkiego wysilenia mógłby się wyemancypować z pod wszechwładztwa obcych produktów. Wiedeńskie fabryki nabywają perkal w tamtejszych składach i operują przeważnie kredytem trzymiesięcznym. Kto płaci gotówką otrzymuje towar po cenie 2% niższej. Niektóre fabryki sprowadzają perkal z Lipska a inne bezpośrednio lub pośrednio z Anglii. Galicyjskie przedsiębiorstwa mogłyby tedy sprowadzać materyał pod takiemi samemi warunkami. Gdy zatem obecnie produkt surowy dostaje się z fabryki najpierw do Wiednia a dopiero ztąd odchodzi do Galicyi; w formie skończonego wyrobu mogłaby Galicya wiele oszczędzić sprowadzając wprost z fabryki potrzebny materyał surowy. Oszczędność równałaby się kosztom transportu i prowizyom wiedeńskim a więc dwom pozycyom odgrywającym ważną rolę w tej gałęzi handlu. Saski lub angielski perkal mogliby przedsiębiorcy galicyjscy sprowadzać albo wprost z fabryk albo z Brodów, gdzie ten artykuł znajduje się na składzie w wielkich zapasach. Płótno na koszule sprowadzają wiedeńskie firmy z Rumburga, Warnsdorfu, Hohenelbe, ze Szląska i z miast fabrycznych w północnych Czechach. Galicya mogłaby korzystać z tych samych źródeł a jeżeliby przedsiębiorcy wcześnie wzięli się do dzieła, to sami fabrykanci ofiarowaliby im kredyt.

Do urządzenia fabryki bielizny potrzeba dwóch obszernych pokojów i 4—20 maszyn do szycia w miarę zakroju przedsiębiorstwa. Personal składać się powinien z jednej osoby do krajania i tylu szwaczek, ile maszyn do szycia posiada fabryka. Taki personal da się wszędzie zebrać z wielką łatwością.

Każda koszula zanim dostanie się do handlu musi być wypraną i wyprasowaną w ten sposób, ażeby swoją powierzchownością zachęcała do kupowania gotowej bielizny. Roboty te wykonują w Wiedniu kobiety za miesięcznem albo akordowem wynagrodzeniem. Siły robocze tego rodzaju wyrabiają się tam, gdzie istnieją już fabryki bielizny a ponieważ Galicya nie posiada ich dotąd, więc personal do powyższych czynności musiałaby sprowadzać z Wiednia, gdzie nie braknie pewnie chętnych do wyjazdu kandydatek. W Wiedniu płacą za takie roboty miesięcznie 12 złr. oprócz stancyi i wiktu. Wynagrodzenie akordowe wynosi po 15—20 ct. od sztuki.

Z innych przyborów potrzebnych do urządzenia fabryki bielizny zasługują na wzmiankę: nici i guziki. Najlepszej nici dostarcza Anglia całemu światu. Guzików dostarczają głównie czeskie fabryki. Maszyny do szycia sprzedają kupcy wiedeńscy a nawet galicyjscy bardzo chętnie na raty miesięczne.

Z faktury pewnej wiedeńskiej fabryki bielizny przekonaliśmy się, że koszule średniego gatunku, białe z gładkiemi półkoszulkami notowane są w cenie po 24 złr. za tuzin; koszule zaś zbytkowe z eleganckiemi ozdobami w cenie 2 złr. 50 ct. — 8 złr. W czasie wystawy wiedeńskiej przekonaliśmy się, że na koszuli sprzedawanej po 2 złr. fabrykant zarabia przeciętnie 42—48 cnt. Zysk wzrasta w nowym stosunku z ceną i wynosi na koszuli sprzedawanej po 7 złr. prawie całe 2 złr. Wiele fabryk w sąsiednich prowincyach i w Niemczech rozpoczęło przed laty przedsiębiorstwo 4 maszynami a obecnie 40 maszyn znajduje się tam w pełnym ruchu. Maszyna do szycia zostająca codziennie w ruchu od 7 godziny rano do 7 wieczór zużywa się w ciągu sześciu lat. Zużyte maszyny zakupują magazyny drugiego i trzeciego rzędu w Wiedniu. Po zastąpieniu z użytych części nowemi i po odlakierowaniu maszyny, kupcy sprzedają ją potem jako nowy towar na prowincyi. Ztąd pochodzą liczne utyskiwania na zły gatunek maszyn do szycia na prowincyi kupowanych. Dla fabryki bielizny najlepszemi są maszyny Walera i Wilsona. Są one łatwe do poruszania, dobrze ułożone i wydają robotę w stanie czystym.

— Lwowska Izba handlowa i przemysłowa wysłała wspólnie z komitetem towarzystwa gospodarskiego deputacyę do Wiednia złożoną z pp. Schellenberga Augusta, Bodyńskiego Maksymiljana, Skrzyńskiego Ludwika, Augustynowicza Bolesława i Dr. Wereszczyńskiego, celem starania się o reaktywowanie państwowej kasy zaliczkowej we Lwowie uposażoną jednym milionem zł. w. a. Delegaci Augustynowicz i Wereszczyński w deputacyi udziału nie brali. Deputacya zastała u JExc. Ministrów finansów, handlu i Dra Ziemiałkowskiego najszczersze chęci niesienia pomocy naszym zachwianym interesom handlu, przemysłu i rolnictwa. Okoliczność jednak, że ustawą obowiązującą dotychczasowe państwowe kasy zaliczkowe już zwinięto, a do ponownego ich zaprowadzenia musianoby użyć ociężałego aparatu ustawodawczego, gdyż rząd we własnym zakresie działania takich kas tworzyć nie może, — dalej wzgląd na liczne przedłożenia rządowe, które poprzednio jeszcze załatwione być muszą, a najbardziej może dzisiejsze usposobienie Rady Państwa stoją na przeszkodzie pomyślnemu załatwieniu sprawy. Deputacya przeto mając na oku właściwy cel usiłowań swoich, aby wyjednać pomnożenie funduszów przeznaczonych dla kredytu bieżącego we Lwowie, podniosła kwestyę podwyższenia dotacyi lwowskiej filii banku narodowego, co jednocześnie osobnem pismem do Dyrekcyi tegoż banku wystosowanem Izba handlowa już wdrożyła, — i w tym to względzie wszyscy Panowie Ministrowie przyrzekli, że wpłyną na zarząd banku narodowego, aby fundusze filii lwowskiej dla lombardu o jeden lub dwa miliony podwyższył. Delegaci Izby handlowej pp. Schellenberg i Bodyński podnieśli z polecenia Izby u Ich Ekscelencyi p. Ministra handlu i Dra Ziemiałkowskiego kwestyę subwencyi rządowej dla lwowskiej szkoły przemysłowej i dla Muzeum przemysłowego, tudzież naglącą potrzebę zaprowadzenia szkoły handlowej po zniesieniu kursu komercyalnego przy Akademii technicznej. Panowie Ministrowie obiecali poparcie tych spraw, których załatwienie jednak przeważnie zawisło od J. Exc. p. Ministra oświaty. Delegaci Izby handlowej udali się niezwłocznie do J. Exc. Dra Stremayera, który wysłuchawszy wyłuszczenia delegatów przyznał potrzebę podniesienia, a względnie zaprowadzenia tych zakładów naukowych. Skoro gmina i interesowani poczynią pierwsze kroki tak, iż tylko dalszego poparcia trzeba będzie, aby te zakłady naukowe stanęły na wysokości czasu, natenczas niezawodnie rząd nie zostanie na uboczu. Zaprowadzenie państwowych szkół przemysłowych odrazu we wszystkich krajach nastąpić nie może, a w bieżącym roku taka szkoła w Krakowie urządzoną będzie. J. Exc. p. Minister oświaty wskazał także, co do zaprowadzenia szkoły handlowej we Lwowie, na podobne zakłady w Pradze, Peszcie i Wiedniu, gdzie one powstały li przyczynieniem się interesowanych; uznał jednak podniesioną przez delegatów myśl urządzenia połączonej państwowej szkoły przemysłowej i handlowej za nader stosowną, wyrażając życzenie, aby w tym kierunku dotyczące korporacye pierwsze kroki poczyniły i działalność swoją rozwijały.

— Galicyjska kasa oszczędności we Lwowie. Stan wkładek był na dniu 31

Grudnia 1875	zł.	9,018.306 92 ct.
Od 1 do 31 stycznia 1876		
włożyło 2824 stron	zł.	489.650 71 ct.
odebrało 3122 „	zł.	432.574 89 ct.
przybyło więc . .		57.075 82 ct.
Zatem na dniu 31 stycznia 1876 ogół wkładek	zł.	9,075.382 74 ct.

Przeciętne ceny targowe w Galicyi.

Styczeń 1876 r.

Bochnia: Za hektoliter pszenicy 6 zł. 96 cent.; żyta 5 złr. 48 cent.; jęczmienia 4 złr. 86 cent.; owsa 3 złr. 23 cent.; hreczki — złr. — cent.; grochu 8 złr. 93 cent.; ziemiaków 1 złr. 85 cent. Za 100 kilogr. siana 1 złr. 65 cent. Za m. kubiczny drzewa tward. 7 złr. 38 cent., miękkiego 5 złr 80 cent. Za kilogr. mięsa — cent. Wyrobnik kosztował dziennie — centów.

Drohobycz: Za 100 kil. pszenicy 9 złr. 37 cent.; żyta 6 złr. 90 cent.; jęczmienia 5 złr. 65 cent.; owsa 1 złr. 31 cent.; breczki — złr. — cent.; grochu — złr. — cent.; ziemiaków 3 złr. — cent.; Za 100 kilogr. siana 2 złr. 86 cent. Za meter kubicz. drzewa twardego 5 złr. — cent., miękkiego 3 złr. 95 cent. Za kilogram mięsa 27 centów; masła — centów. Wyrobnik kosztował dziennie — centów.

Gorlice: Za hektoliter pszenicy 7 złr. 30 cent.; żyta 6 złr. 50 cent.; jęczmienia 4 złr 50 cent; owsa 3 złr. 32 cent.; hreczki — złr. — cent.; grochu — złr. — ct.; ziemiaków 2 złr. 20 ct. Za 50 kilogr. siana 2 złr. 57 cent. Za metr kub. drzewa twardego — złr. — cent.; miękkiego 6 złr. 20 cent. Za kilo mięsa 22 cent. — Wyrobnik kosztował dziennie — cent.

OSTATNIA POCZTA.

Prezydent senatu przy najwyższym trybunale sprawiedliwości, Edward Napadiewicz-Więckowski złożył d. 7 b. m. przysięgę w ręce Najj. Pana jako tajny radca.

Najj. Pan udzielił dnia 7 b. m. posłuchania pomiędzy innymi prezydentowi sądu krajowego w Krakowie p. Antoniewiczowi.

Klub lewicy odbył d. 7 b m. posiedzenie, na którem rozprawiano nad porządkiem dziennym plenarnego posiedzenia w d. 8 b. m. Odezwę klubu postępowego zapraszającą klub lewicy do wspólnej narady nad kwestyą zmniejszenia liczby wojsk stałych, przyjęto do wiadomości. Kwestya poruszona przez kilku członków klubu, w jaki sposób należałoby się porozumiewać z innemi wiernokonstytucyjnemi klubami w ważniejszych sprawach, nie została stanowczo załatwioną; polecono tylko prezydyum, ażeby w tej mierze zarządziło co uzna za stosowne. Po załatwieniu tych spraw przybył na posiedzenie klubu przewodniczący dr. Herbst, który wraz z prezydentem Izby deputowanych, dr Rechbauerem był zaproszony na ucztę dworską, i rozpoczęły się narady nad ustawą o podwyższeniu należytości. Strony merytorycznej tej sprawy nie poruszano już wcale, chociaż członkowie domagali się wznowienia rozprawy. Przystąpiono tedy do głosowania; rezultat głosowania był taki, że większością głosów odrzucono ponownie nowellę.

Klub centrum uchwalił na posiedzeniu w d. 6 b m. głosować za ustawą o należytościach.

Na posiedzeniu Izby deputowanych w d 8 b. m. wniósł minister handlu cztery projekta kolejowe, między temi o wzięciu przez państwo udziału w kolei Dux-Bodenbach, o połączeniu kolei Lundenburg-Grussbach-Zellerndorf z koleją Północną, i o kolei Bielsk-Żywiec. Minister sprawiedliwości odpowiadając na interpelacyę w sprawie wykonywania ustawy o przymusie legalizacyjnym, oświadczył, że rząd stara się wyszukać sposób do złagodzenia niedogodności tej ustawy.

Pester Correspondenz dowiaduje się, że w piątek a najdalej w sobotę wyjeżdża do Wiednia węgierski prezydent ministrów minister skarbu i minister komunikacyj celem załatwienia kilku spraw kolejowych.

Na zgromadzeniu wyborców w Budapeszcie odbytem d. 7 b. m. obwołano jednogłośnie biskupa Michała Horwata jako kandydata na posła do sejmu węgierskiego w miejsce ś. p. Deaka.

Berliński *Post* dowiaduje się, że kardynał Hohenlohe został przez papieża i członków świętego kollegium przyjętym w sposób bardzo serdeczny.

Między dowódcami powstania w Hercegowinie miały wybuchnąć spory z powodu niepowodzeń ostatniej wyprawy. Kozłem ofiarnym jest Peko Pawłowicz, któremu zarzucają niedołęstwo a nawet zdradę, ponieważ 26 z. m. nie nadszedł z pomocą Luce Petkowiczowi, którego oddział rozbity został przez Turków.

Dekretem królewskim został sejm grecki zamknięty, ponieważ niepodobna było osiągnąć kompletu potrzebnego do uchwał.

Sejm bawarski zwołany być ma w ostatnich dniach tego miesiąca.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 9 lutego. Izba deputowanych uchwaliła w drugiem czytaniu zgodnie z wnioskiem komisyi całą ustawę zmieniającą niektóre postanowienia kodeksu cywilnego o małżeństwie. Odrzucono wniosek mniejszości do § 1 i przyjętą przez ministra sprawiedliwości poprawkę barona Handla, która stanowi, że przeszkoda do zawierania małżeństw gaśnie co do zakonników dopiero po ich wystąpieniu z kościoła katolickiego.

Deputowany hr. Spiegel umarł.

Monachium, 9 lutego. Parlament zwołany na 21 b. m.

Rzym, 9 lutego. Kardynał Antonelli miał wczoraj gwałtowny atak podagryczny z affektacyą sercową. Dzisiaj nastąpiło polepszenie ale stan jest ciągle niebezpieczny.

Sella odroczył wyjazd do Wiednia.

Madryt, 9 lutego. Wojska rządowe są obecnie panami Biscaji i Alavy.

Londyn, 8 lutego. Mowa tronowa przy otwarciu parlamentu podnosi przeważnie sprawy zagraniczne. Stosunki Anglii z zagranicą są wszędzie przyjaźne. Powstania w Bosnii i Hercegowinie wojska tureckie nie zdołały dotąd stłumić. Królowa uważała za swój obowiązek nie usuwać się od usiłowań zaprzyjaźnionych mocarstw około uspokojenia tych prowincyi tureckich i z tego powodu nie naruszając powagi Sułtana gorąco poparła projekty reform, które mają usunąć powód do uzasadnionych skarg tamtejszej ludności.

Co do sprawy akcyi sueskich królowa wyraża nadzieję, że parlament ułatwi dokonanie tej transakcyi dotykającej głęboko publicznych interesów. Mowa tronowa wspomina dalej o zawikłaniu z państwem chińskiem, o podróży księcia Walii, o ustanowieniu komisyi dla uregulowania stanowiska angielskich okrętów na obcych wodach w obec niewolnictwa, wreszcie o wypadkach na Malace. Mowa zapowiada przy końcu tylko kilka przedłożeń w dziale wewnętrznej administracyi.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 8 lutego 1876.

Hotel Zorza.

Pp. Aleksander Dzieduszycki z Izydorówki — Dr. Erazm Łobaczewski z Przemyśla. — Zygmunt Dembowski z Kosienic.

Hotel Angielski:

Pp. Ludwik Heyne z Złoczowa. — Dr. Kazimierz Zabierowski z Krakowa. — Antoni Rozborski z Rustweczka. — Kazimierz Wysocki z Hrehorowa.

Hotel Europejski.

Pp. Ks. Jadwiga Radziwiłł z Królestwa. — Teodor Serwatowski z Bucniowa.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 8 lutego 1876.

Pp. Kazimierz hr. Badeni do Rzeszowa. — Kazimierz kr. Wodzicki do Olejowa. — Stanisław Jakubowicz do Tarnobrzega. — Kanty Dydyński do Krzemienny. — Ignacy Lipiński do Tarnopola. — Alfred Stecki do Srodopolca. — Kazimierz Smalawski do Krzemienny. — Aleksander Ujejski do Denysowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 9 lutego 1876.

Barometr 73 .65 mm. Psychrometr suchy — 3·6°C. Psychrometr wilgotny — 3·9°C. — Prężność pary 3.3°mm Wilgoć 93 %. Zachmurzenie 10 — Wiatr SE2 Ozon 10. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin.

Temperatura powietrza — 2 9 'Rm.

Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 18 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o god. 9. min. 3. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze). po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 8. min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6 min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy)

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 45 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 7 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 8 lutego 1876.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	193	—	195	—
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	134	50	136	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	233	—	235	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	210	—	212	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	30	86	—
„ „ 4% „	79	25	80	25
„ „ 5% okresow.	85	30	86	—
Banku hyp. galic. 6% w. a.	90	20	90	90
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	98	—	99	—
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat	90	40	91	40
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat	91	25	92	—
„ „ „ w 30 „	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k.	86	—	86	80
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	91	—	92	—
5. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	19	—	21	—
6. Monety.				
Dukat Holenderski	5	23	5	33
Dukat Cesarski	5	32	5	42
Napoleond'or	9	16	9	28
Pół imperyał	9	23	9	37
Rubel rosyjski srebrny	1	56	1	66
„ „ papierowy	1	49	1	50¼
Pruskie bilety kasowe	1	69½	1	71
Srebro	103	50	105	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 5 lutego 1876.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot.	68.60	68.70
„ „ „ w srebrze	73.70	73.80
Losy z roku 1839 całe	239.—	242.—
„ „ 1839 piąta część	234—	235.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4%	106.50	107.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	110.90	111.20
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	117.—	112.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.50	134.—
Renty Como po 42 lir. austr.	20.50	21.50
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	86 25	86 75
Galicyi	86—	86 50
Niższej Austryi	100.—	—.—
Siedmiogrodu	75 50	76—
Węgier	76.—	76.50
3. Akcye		
Bank Anglo austr. 200 zł. emit. zł. 120.	89.40	89.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	179.25	179 50
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł.	685.—	695.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	234	—.—
Gal. banku handl. i prz. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. á 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	876.—	878.—
Kol. naddniest. á 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	333 —	335.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	164 25	164 75
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) á 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1790.—	1795.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	193 —	193.50
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. w sr.	135 —	136.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	295 50	296 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	112.50	112.75
I. Kol. węg. gal. á 200 zł. w sr.	85 —	88.—
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	101.25	101.75
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.20	93.70
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	101.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	92 75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.—	—.—
„ „ „ „ po 5%	85.50	86.25
Gal. banku hipot. po 6%	90.50	91.—
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	100.—	101.—
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	91.—	91.50
„ „ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Bank narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	85.65	85 85
„ „ „ po 5%	94.75	95.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta á 300 zł. 5% w.a.	71.50	72.—
Kol. naddniestr. á 300 zł. 5% w. a.	21.75	22.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). á 300 zł. 5% w srebr.	65.—	67.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.50	99.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	95.50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	—.—	99.25
„ „ „ „ II. emisyi	—.—	97.50
„ „ „ „ III. „	94.80	95.—
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. á 300 zł. 5% w srebrze	79.50	80.—
Węg. gal. kol. á 200 zł. 5% w srebrze	69.50	69.75
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	161.75	162.—
Clarego po 40 zł. m. k.	27.75	28.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	95.25	95.75
Keglevicha po 10 zł. m.k.	14.50	15.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	29.25	29.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.25	28.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.60	14.—
Salma po 40 zł. m. k	38 50	39.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	28.50	29.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	19.50	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	113.50	—.—
„ „ 50 zł. w. a.	59.—	60.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24 —	24.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	23 25	23 75
Weksle (na 3 miesięcy).		
Amsterdam za 100 zł. hol.	95 45	95.50
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark n. p.w.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p.	56 15	56.25
Hamburg za 100 M.B.	56.15	56.25
Londyn za 10 ft. szt.	114.60	114 90
Paryż za 100 fr.	45.60	45 70
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.41—	5.42 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.19.—	9.20 —
Rossyjski imperał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	103 75	103.85

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

8 lutego 1876.

	zł.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	68	70
„ „ „ w srebrze	73	70
Losy pożyczki z roku 1860	111	—
Akcye banku wiedeńskiego	876	—
„ kredytowego bez kupona	175	50
Londyn 10 funt. szterlingów	114	65
Srebro	104	15
Napoleond'or	9	17
Dukat cesarski men.	5	41
100 Marek	56	70

DZIENNIK URZĘDOWY.

(603 1—3) **Edykt.**

L. 6051. Celem ściągnięcia pretensyi Nikodema Hulaka w kwocie 70 złr. 14 cnt. w. a. z prn., przedsięwziętą zostanie w dniach 25 lutego, 21 marca i 24 kwietnia 1876, każdym razem o godzinie 10ej przed południem, w biurze tutejszego Sądu Nr 2 przymusowa publiczna sprzedaż połowy ogrodu Nr. top 171 w Folwarkach małych położonego, spadkobierców ś. p. Ignacego Lachowicza własnej, na 84 złr. 50 ct. a. w. ocenionego.

Cena wywołania 84 złr. 50 ct. a. w.

Wadyum 8 złr. 45 cnt. w. a.

Na trzecim terminie połowa wspomnianego ogrodu i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

O czem się zawiadamia chęć kupienia mających, tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, jakoteż tych, którzyby po dniu 24 czerwca 1875 do hipoteki sprzedać się mającej połowy ogrodu weszli, ostatnich z tem, że dla nich adwokat dr. Weisstein z Brodów kurato em ustanowiony został.

C. k Sąd powiatowy.

Brody dnia 20 grudnia 1875.

(547 1—3) **Edykt.**

L. 4285. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 150 złr. w. a., odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Piotra Radyka w Łodynie Nr. 25, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach, a to: 19 kwietnia, 4 maja i 17 maja 1876 r. o godzinie 10 przed południem

Cena wywołania 600 złr a. w.

Zakład 60 złr. a. w.

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia

Ustrzyki dolne dnia 20 grudnia 1875.

(637 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8504. W skutek uchwały c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z 9 listopada 1875 L. 14084, c. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie otwiera niniejszem na żądanie p. Macieja Małeckiego do ruchomego, gdziekolwiek się znajdującego i do nieruchomego w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdującego się majątku Julii hr. Krasickiej w Sędziszowie zamie zkałej, konkurs i ustanawia komisarzem konkursowym c. k. radcę Sądu krajowego p. Szmydzińskiego, tymczasowym zarządcą masy adw. dra Rybickiego i wzywa wszystkich wierzycieli, aby na terminie 17 lutego 1876 o godzinie 10 z rana w c. k. Sądzie tutejszym wraz z dokumentami ich pretensye uwierzytelniającemi, celem postawienia wniosków względem zatwierdzenia dotychczasowego lub zamianowania nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież celem wyboru wydziału wierzycieli, stanęli.

Dalej wzywa c. k. Sąd obwodowy tych, którzyby przeciw wspólnej masie konkursowej jako wierzyciele wystąpić chcieli, aby swe pretensye nawet w tym razie, jeżeli względem nich spór się toczy, do 3go kwietnia 1876 w c. k Sądzie tutejszym stosownie do przepisów ordynacyi konkursowej, pod skutkami tąż ordynacyą zagrożonemi, zgłosili i takowe przy terminie likwidacyjnym, który się na 14 kwietnia 1876 o godz. 9 rano w c. k. Sądzie tutejszym ustanawia, likwidacyi i oznaczenia pierwszeństwa poddali.

Na ogólnym terminie likwidacyjnym stawającym wierzycielom, którzy swe pretensye zgłosili, przysłuża prawo przez wybór w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli inne osoby ostatecznie powołać.

Wierzyciele, którzy poza siedzibą c. k. Sądu tutejszego mieszkają, winni są w zgłoszeniu swych pretensyj wskazać zarazem pełnomocnika tutaj mieszkającego, któremuby dalsze uchwały doręczane być mogły, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowionoby na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora dla nich.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Rzeszów 3 lutego 1876.

(549 1—3) **Edykt**

L 4287. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 150 złr. a w., odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Iwana Kozopasa w Łodynie Nr 39, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach, a to: dnia 24 maja, 6 czerwca i 21 czerwca 1876 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 złr. a. w.

Zakład 30 złr. a. w.

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia.

Ustrzyki dolne dnia 20 grudnia 1875.

(650 1—3) **Ogłoszenie**

L. 7246 C. k. Sąd powiatowy w Kętach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Kozy dnia 11 lutego 1876 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna

Kęty dnia 5 lutego 1876.

(615 1—3) **Edykt.**

L. 28966. W sprawie Magistratu miasta Krakowa o uprzątnienie pustką uznanej realności pod L. 183 dz. VIII, dozwolił c. k. Sąd krajowy uchwałą z dnia 17 grudnia 1875 L. 28966 oszacowanie realności powyższej i ustanowił dla niewiadomych z miejsca pobytu współwłaścicieli realności oszacować się mającej Chaima Weichsel, Chaji Scheinol Lazar, Feigle Lazar i Scholem Kirscha kuratorem adwokata Blatteisa, z substytucyą adwokata Rosenblatta, o czem się tychże celem strzeżenia praw ich zawiadamia.

Kraków 17 grudnia 1875.

(548 1—3) **Edykt.**

L 4286. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 150 złr. a. w., odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Danka Fencyka w Łodynie Nr 49, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach, a to: 19go kwietnia, 4go maja i 17go maja 1876 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 400 złr. a. w.

Zakład 40 złr. a. w.

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia.

Ustrzyki dolne dnia 20 grudnia 1875.

(544 1—3) **Edykt.**

L. 4282. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 100 złr. austr. wal. odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Fedia Leszczyszaka w Bandrowie Nr. 34, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach, a to: 8 marca, 22 marca i 5 kwietnia 1876 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 złr. w. a.

Zakład 30 złr. a w

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia.

Ustrzyki dolne dnia 20 grudnia 1875.

(608 1—3) **Edykt.**

L. 2134 C. k Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni niewiadomym z życia i miejsca pobytu Siekierzyńskim względnie ich spadkobiercom z życia i miejsca pobytu nieznanym, że o wykreślenie z części dóbr Przemysłów sumy 1000 zł pol. Dom. 3 pag. 399 n. 3 on ciążącej, dnia 13 stycznia 1876 do l. 2134 Celestyna z Obniskich Hulimkowa pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego pozew do pisemnego postępowania dekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu Siekierzyńskich względnie ich spadkobierców nie jest wiadome a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Szwedzickiego z substytucyą adwokata Dr. Popławskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 22 stycznia 1876.

(583) **Ogłoszenie.**

L 4952 Podpisany Sąd złożył do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akty dotyczące założenia ksiąg gruntowych dla gminy Ulicko zarąbane.

O tem zawiadamia strony interesowane z tem, iż na wniesione zarzuty przeciw prawdziwości złożonych do przejrzenia arkuszów posiadania dalsze dochodzenia dnia 19 lutego 1876 przeprowadzone będą.

Niemirów 31 stycznia 1876.

(535 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3688. W sprawie egzekucyjnej Wojciecha Sobolewskiego przeciw Antoniemu Czekuryn o zapłacenie kwoty wekslowej 48 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacya połowy realności pod l k. 27 w Lachowcach położonej na 70 zł. w. a. oszacowanej ciała tabularnego niestanowiącej, na dniu 22 marca 1876 na dniu 19 kwietnia i na dniu 17 maja 1876 r. każdą razą o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 70 zł. wadyum 7 zł w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Z c k. Sądu powiatowego

Bohorodczany 30 października 1875.

(618) **Obwieszczenie.**

L. 10245. Podaje się do wiadomości, że arkusze posiadania i inne akty tyczące się zakładania księgi gruntowej dla gminy Pasieczna przez interesowanych w lokalu c. k miej. deleg. Sądu powiatowego w Stanisławowie przejrzane być mogą.

Równocześnie do rozprawy nad zarzutami przeciw arkuszom posiadania wyznacza się termin na dzień 21 lutego 1876 r.

C. k. miej. del. Sąd powiatowy

Stanisławów 30 stycznia 1876.

(584) **Ogłoszenie.**

L 5395. Podpisany Sąd złożył do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akty dotyczące założenia ksiąg gruntowych dla gminy Huta obedyńska.

O tem zawiadamia strony interesowane z tam iż na wniesione zarzuty przeciw prawdziwości złożonych do przejrzenia arkuszów posiadania dalsze dochodzenia dnia 10 lutego 1876 przeprowadzone będą

Niemirów 21 stycznia 1876.

(581) **Ogłoszenie.**

L. 28. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Łęgórz dnia 9 lutego 1876 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Z komisyi hipotecznej przy c. k. Sądzie powiatowym.

W Jaśle dnia 1 lutego 1876.

(537 1-3) **Edykt.**

L. 3796. C. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie na zaspokojenie wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 240 złr. w. a. c. s. c. przymusową sprzedaż posiadłości włościańskiej pod l. konskr. 2, repart. 2 w Grotowy ad Wołowice w powiecie krakowskim położonej dłużnika Jana Bębenka a względnie tegoż leżącej masy spadkowej, ciała tabularnego nie stanowiącej, przez publiczną licytacyę dnia 29 marca, 27 kwietnia i 29 maja 1876 o godzinie 10 zrana

Cena wywołania wynosi 800 złr. w. a. za którą lub wyżej, a przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej, lecz nie niżej 500 złr. realność ta sprzedaną będzie

Sprzedaż odbędzie się ryczałtowo. Zakład wynosi 80 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze.

Liszki 30 grudnia 1875

(590 1-3) **Edykt.**

L 580. C. k. Sąd krajowy lwowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż pod dniem 5 stycznia 1876 l. 580 wniósł pan Maurycy Lazarus przeciw masie leżącej Katarzyny Mitlickiej vel Mytlickiej a względnie jej spadkobiercom z życia i miejsca pobytu niewiadomym pozew o wyekstabulowanie pozycyj n. 70, 71 i 72 on. ze stanu biernego realności pod l. 451¼ we Lwowie, której to pozwanej c. k. Sąd krajowy do zastępywania i na jej koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dra Łubińskiego ze substytucyę adwokata dra Goreckiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie z tem, że obronę w przeciągu 30 dni wnieść ma.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 14 stycznia 1876.

(589) **Edykt.**

L. 2243. C. k. Sąd krajowy karny w Krakowie jako Sąd drukowy stosownie do wniosku c. k. Prokuratoryi rządowej z 1go lutego 1876 l. 1264 w myśl §§. 488 i 493 p. k. orzeka, iż artykuł w VIII zeszycie X rocznika pisma peryodycznego „Przegląd Polski" pod napisem „O powszechnych i krajowych wystawach" a mianowicie ustęp 5ty stronicy 275 umieszczony w pierwszych 11tu wierszach a zaczynający się wyrazami: „Nie należy też zapominać" a kończący: powszechnym ekonomicznym ruchu" mieści w sobie przedmiotową istotę zbrodni naruszenia spokojności publicznej z §. 65 lit. a u. k.

W skutek tego zarządzoną przez c. k. Prokuratoryę rządową konfiskatę tego VIII zeszytu X rocznika rzeczonego pisma zatwierdza, dalszego rozszerzania wzmiankowanego ustępu zabrania, zakaz ten w sposób ustawą przepisany równocześnie ogłasza i zarazem w myśl §. 37 ustawy z 17 grudnia 1862 N. 6 dpp. orzeka, że kartka pomienionego zeszytu stronicę 275 i 276 obejmująca ma być w całym zabranym nakładzie zniszczoną.

Kraków 4 lutego 1876.

(626 1—3) **Edikt.**

Nr. 1355. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gemacht, daß nach der im Jahre 1868 ohne letztwilliger Anordnung in Konstantynowka verstorbenen Margarete Kentel die Nachlaßabhandlung eingeleitet ist, und für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Erbin Sofie verehlichte Adam, als Kurator Heinrich Gebel bestellt worden ist.

Sofie Adam wird daher aufgefordert sich binnen einem Jahre vom unten gesetzten Tage an gerechnet, beim hiesigen Gerichte zu melden und die Erbserklärung anzubringen, widrigens die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für dieselbe aufgestellten Kurator abgehandelt werden wird.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Tyśmienica am 2. Dezember 1875.

(536 1—3) **Edikt.**

Nr. 6535. Vom Bohorodczany'er k. k. Bezirks-Gerichte wird den, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben des Fischel und Jossel Riesel bekannt gemacht, daß über Ansuchen der Sara Kletter Rechtsnehmerin der Ettie Hartenstein, zur Verhandlung betreff Anerkennung der Liquidität der im Lastenstande der im Lizitationswege veräußerten Realität Cons.-Nro. 9 — 11 259 in Łysiec intabulirt gewesenen nunmehr auf den im hiergerichtlichen Deposite erliegenden Kaufpreis übertragenen Forderung per 40 Dukaten s. N. G. der Termin auf den 22 März 1876 um 9 Uhr Vormittags bestimmt, und für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben des Fischel und Jossel Riesel zum Kurator Israel Riesel aus Gurahumora bestellt wurde

Vom k. k. Bezirksgerichte

Bohorodczany am 17. Dezember 1875.

(561 1 3) **Edikt.**

Z. 13217. Vom k. k. städtisch-delegirten Bezirksgerichte S. 1. in Lemberg, wird hiemit bekannt gemacht, daß über Ansuchen der Jütte Ester Recheles das Verfahren zur Todeserklärung des Nathan Recheles, welcher beim k. k. Erzherzog Karl Salvator 77 Linien-Infanterie Regimente als Wehrmann gedient hat und im Jahre 1866 während des österreichisch-preusischen Krieges im Gefechte bei Skalitz vermißt wurde, eingeleitet, und daß für die Person des Vermißten Nathan Recheles der Herr Advokat Dr. Schaff mit Substitution des Advokaten Dr. Weiß zum Kurator ernannt wurde.

Es wird nun hiemit der Vermißte Nathan Recheles binnen einem Jahre von der Kundmachung dieses Ediktes an, vor das Gericht zu erscheinen, vorgeladen, als auch alle Diejenigen die von dem Leben oder den Umständen des Todes des Nathan Recheles Kenntniß haben, aufgefordert, davon dem Gerichte oder dem Kurator binnen einem Jahre die Anzeige zu machen, ansonst zur Todeserklärung desselben geschritten sein wird.

Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte S. 1.

Lemberg am 13 August 1875.

(579 1—3) **Amortisirung.**

Z. 736. Ueber das Gesuch des Jakob Gelmann, wird der Inhaber des angeblich in Verlust gerathenen Wechsels dtto Tarnopol den 19. Dezember 1875 per 100 fl. ö. W. zahlbar am 1. Jänner 1876 in Tarnopol, welcher von Jakob Gelman ausgestellt und von Aurelius Wolf, so wie Nissen Läufer akceptirt worden ist, aufgefordert, denselben diesem Gerichte binnen 45 Tagen vorzulegen, als sonst derselbe amortisirt werden wird

K. k. Kreisgericht. Tarnopol den 19 Jänner 1876.

(617 1—3) **Edikt.**

Z. 19621. Vom k. k. städtisch-delegirten Bezirksgerichte Krakau wird Ladislaus Töpfermann verständigt, daß in der Rechtssache des Sigismund Markheim gegen ihn und Andere pto 57 fl. ö. W. das Kontumazurtheil am 14 März 1873 Zahl 2170 erflossen ist.

Da Ladislaus Töpfermann seinen Wohnort im Laufe des Prozesses geändert hat und sein gegenwärtiger Aufenthaltsort unbekannt ist, so wird zur Vertretung desselben der hierortige Advokat Dr. Trojnalski mit Substituirung des Advokaten Dr. Kaufmann als Kurator bestellt und demselben das obenerwähnte Urtheil eingehändigt; welchem Kurator Ladislaus Töpfermann seine allfälligen Vertheidigungsmittel beizubringen hat.

Krakau den 23 Oktober 1875.

(592 1—3) **Edykt.**

L. 25710. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Konrada Bechtloffa o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod L. kons. 111 w gminie katastralnej Hartfeld, powiecie sądowym Jaworowskim, zaś podatkowym Gródeckim położonej, składającej się z parcel pod L. kat. 157, 121, 122, 124, 125, 483, 615, 616, 617, 723, 784, 1063, 1064, 1065, 1122, 1123, 1124, 1125, 1201, 1202, 1203, 1204, 1205, 1206, 1344, 1650, 1651, 1652 i 1653, w łącznej przestrzeni 17 morgów, 391 □ sążni, c. k. Sądowi powiatowemu w Jaworowie poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże ces. król. Sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 12 stycznia 1876 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 12 stycznia 1876 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a. na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia ruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w ces. król. Sądzie powiatowym w Jaworowie swoje oznajmienie do dnia 30go kwietnia 1876 r. tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 12 stycznia 1876.

(609 1—3) **Obwieszczenie konkursu.**

L. 57390. W celu nadania opróżnionego stypendyum z fundacyi Więcławskiego w rocznej kwocie 150 złr. a. w., przeznaczonego dla słuchacza praw, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca lutego 1876.

Ubiegający się o to stypendyum winni przyłączyć do podań swych oprócz świadectwa ubóstwa i świadectw szkolnych także metrykę chrztu, w celu wykazania, że są urodzeni w Galicyi, polskiej narodowości i rz. kat. obrządku.

Podania o to stypendyum mają być wniesione w przeciągu terminu konkursowego do kuratoryi fundacyi stypendyjnej Więcławskiego, za pośrednictwem przełożonego Wydziału prawniczego dotyczącej Wszechnicy i c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 5 lutego 1875.

(607 1—3) **Edykt.**

L. 3194 cyw. C. k Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Kellnera w ilości 300 złr. w. a. z przn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 25 w Ispie ad Żywiec do Kaspra i Maryanny Langiewicz należącej, w dniach 28go lutego. 28 marca i 28 kwietnia 1876, zawsze o godzinie 10 przed południem, w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym.

Za cenę wywoławczą przyjmuje się cena szacunkowa w sumie 680 złr., od której na pierwszych dwóch terminach powyżej, zaś na trzecim terminie poniżej licytowane będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 68 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

Żywiec dnia 30 sierpnia 1875.

(623 1—3) **Edykt.**

L. 6361. C. k. Sąd powiatowy w Kętach w imieniu c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy decyzyi c. k. Sądu krajowego wyższego z dnia 12 grudnia 1874 l. 16746 utworzono w księdze gruntowej gminy Bulowice położonej w starostwie Bialskim w obrębie Sądu powiatowego Kęckiego projekt karty hipotecznej dla realności pod Nk. 100 w Bulowicach położonej składającej się z domu mieszkalnego pod Nk. 100 stodoły, z parcel budowlanych n. top. 305 i 306 z parcel gruntowych n. top. 2622, 2623, 2624, 2625, 2627, 2630, 2632, 2634, 2636, 2637, 2639, 2640 tudzież parcel pastewnych n. top. 2620, 2621, 2626, 2628, 2629, 2631, 2633, 2635, 2638, 2641 i połowy parcel n. top. 5227, 5228 i 5229 obejmujących ogółem przestrzeni 9 morgów 1391 kwadratowych sążni, w którym to projekcie Tomasza Dybała za właściciela tejże realności wpisano. Ten projekt karty hipotecznej dla realności pod Nk. 100 w Bulowicach począwszy od dnia 1 maja 1876 roku będzie mieć ważność rzeczywistej karty hipotecznej zdolnej do przyjmowania wpisów hipotecznych. Wzywa się zatem wszystkich, którzyby na zasadzie praw, nabytych przed dniem oznaczonym do powstania karty hypotecznej dla realności pod Nk. 100 w Bulowicach mieli prawo żądania jakich zmian wpisów w projekcie tejże karty uskutecznionych a odnoszących się do stanu posiadania lub praw własności bez względu czy żądane zmiany będą mieć na celu przypisanie, odpisanie lub przepisanie pojedyńczych części składowych tejże realności lub sprostowanie oznaczenia takowej, aby najdalej do dnia 30 kwietnia 1876 r. wnieśli swe żądania do Sądu tutejszego.

Również wzywa się wszystkich, którzyby przed dniem powstania nowej karty hipotecznej nabyli praw służebności, zastawu lub innych na realności pod Nk 100 w Bulowicach, aby takowe jako „ciężary dawne" do dnia 30 kwietnia 1876 r. zgłosili, a to stosownie do przepisu § 7 ust. z dnia 25 lipca 1871 l 96 dz. p. p. nawet i ci, których prawa już w projekcie uwidocznione zostały, w przeciwnym bowiem razie utraciliby prawo popierania praw swych przeciw tym, którzy na zasadzie wpisów w nowej karcie hipotecznej uskutecznionych i niezaprzeczonych w dobrej wierze nabędą praw hipotecznych na tej realności. Ustanowiony termin jest nieprzekraczalny i ani przedłużonym ani też do dawnego stanu przywróconym być nie może.

Kęty dnia 31 grudnia 1875.

(570 1—3) **Edykt.**

L. 9106 C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku uwiadamia Mojżesza Szterna z miejsca pobytu niewiadomego, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Schora przeciw niemu o zapłacenie sumy 400 złr. a. w. kuratorem Dr. Zbyszewski z zastępstwem Dra. Reinesa obydwa adwokaci w Rzeszowie ustanowionymi zostali.

Wyznaczając zarazem termin do rozprawy z wierzycielami w przedmiocie wykazania pierwszeństwa i należności pretensyi z ceny kupna sprzedanej realności w Leżajsku pod N. 730 położonej do dłużnika Mojżesza Sterna przynależnej, na dzień 29 lutego 1876 godz. 9 rano wzywa się kuranda, by kuratorowi wyjaśnienia dał lub innego zastępcę ustanowił, bowiem w razie przeciwnym skutki złe sam sobie przypisać będzie musiał

Z c. k. Sądu powiatowego.

Leżajsk dnia 12 grudnia 1875 r.

(564 1—3) **Edykt.**

L. 17511. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia Józefa Trębeckiego, Antoniego Egidiusza hr. Pawłowskiego i Simche Toeper czyli Toepfer, że Aleksandra Mironowicz i nieletni Euzebiusz i Eugenia Kowalscy przeciw nim i c. k. prokuratoryi Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu dnia 7 listopada 1875 l. 17511 pozew o zaintabulowanie wykreślenia 6cioletniej dzierżawy, tudzież sumy 674 złr. w. a. ze stanu biernego części dóbr Teparów wnieśli i że pozew ten ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Dr. Witzowi, którego zastępcą adw. Dr. Ehrlich do wniesienia obrony w 90 dniach doręczył.

Sambor dnia 23 listopada 1875.

(528 1—3) **Edykt.**

L. 68769. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Henryk Knopf, Chawe Knopf zam. Reiss tudzież Debora Knopf przeciw Esterze Menkes z życia i miejsca pobytu nieznanym pod dniem 21 grudnia 1875 do l. 68769 wnieśli pozew o wykreślenie sumy 120 zł. m. k. z pn. zabezpieczonej na rzecz Estery Menkes na sumie 480 zł. m. k. z pn. zaintabulowanej na rzecz Fiszla i Baszy Baumgarten tak w stanie biernym połowy realności l. 129 ¾ we Lwowie położonej Henryka, Chawy i Debory Knopf własnej jakoteż w stanie biernym sum 3600 zł. W. W. 700 duk. i 400 duk. na tejże połowie realności l. 129 ¾ na rzecz tych samych wierzycieli zahipotekowanych, który to pozew do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dni 30 dekretowany został.

Dla pomienionych pozwanych z życia i miejsca pobytu nieznanych ustanowił c. k. Sąd krajowy do zastępywania i na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dra. Jekelesa z substytucyą adwokata Dra. Schrenzla kuratorem, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 30 grudnia 1875.

(591 1—3) **Edykt.**

L. 121. C. k. Sąd powiatowy m. deleg. dla okolic miasta Lwowa wiadomo czyni, że uchwałą tutejszą równocześnie zapadłą dozwolono intabulacyę Stanisława Karczewskiego za właściciela realności Nr. 53 w Hołosku wielkiem położonej na podstawie kontraktu kupna z Jędrzejem i Katarzyną Szyszak małżonkami we Lwowie dnia 12 kwietnia 1875 zawartego

Gdy Jędrzej i Katarzyna Szyszak z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, przeto ustanowiono dla tychże kuratora w osobie adwokata Dra. Weiss z zastępstwem adwokata Dra Raabe i temuż kuratorowi powołaną tutejszą uchwałą się doręcza.

Wzywa się zatem Jędrzeja i Katarzynę Szyszak a w razie ich śmierci tychże z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, aby temuż kuratorowi potrzebne informacyi udzielili, lub sobie innego zastępcę ustanowili, gdyż złe skutki z tego wynikłe sobie samym przypisać będą musieli.

Lwów dnia 22 stycznia 1876.

(628 1—3j) **Edykt.**

L. 2247. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jan Tyczko przeciw Karolowi Kiselka i w razie śmierci jego przeciw niewiadomym spadkobiercom jego w dniu 14 stycznia 1876 do L 2247 pozew o orzeczenie, że prawo Karola Kiselki do żądania zapłaty sum 40 złr. i 40 złr. m. k. w stanie biernym części realności pod L. 312 $^3/_4$ we Lwowie zaintabulowanych przez przedawnienie zgasło, i że sumy te z hipoteki realności tej mogą być wykreślone, wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek którego pozwu termin do sumarycznej rozprawy na dzień 23go lutego 1876 o 10tej godzinie rano wyznaczonym został. Gdy miejsce pobytu Karola Kiselki i jego spadkobierców wiadomem nie jest, ustanawia c. k. Sąd krajowy do zastępowania ich na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dra Rogalskiego, z zastępstwem adwokata dr Landesbergera, kuratorem, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i Sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 22 stycznia 1876.

(648) **Ogłoszenie.**

L. 172. W c. k. Sądzie powiatowym w Cieszanowie złożono do powszechnego przeglądu arkusze posiadania i inne akta dotyczące założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Krzywe.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, iż przeciw prawdziwości złożonych arkuszy posiadania mogą być wniesione w Sądzie tutejszym zarzuty, na które dalsze dochodzenia dnia 14go lutego 1876 przeprowadzone będą.

Cieszanów 4 lutego 1876.

(546 1—3) **Edykt.**

L. 4284. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 100 zł. w. a. odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Pawła Pszaneckiego w Bandrowie l.74, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach a to 19 kwietnia, 4 maja i 17 maja 1876 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 zł. zakład 30 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia.

Ustrzyki dolne dnia 20 grudnia 1875.

(610 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 823. Ustne egzamina dojrzałości odbędą się dla abituryentów gimnazyalnych we Lwowie w c. k. gimnazyum akademickiem dnia 7, 8 i 9, a w Krakowie w c. k. gimnazyum ś. Anny dnia 14, 15 i 16 marca b. r.; dla abituryentów szkół realnych w szkole realnej we Lwowie dnia 9, 10 i 11, a w szkole realnej w Krakowie dnia 17 i 18 marca b. r.

Termin do egzaminów pisemnych wyznaczy abituryentom dyrekcya każdego z wymienionych zakładów w ostatnim tygodniu lutego b. r. w którym to celu mają abituryenci zgłosić się w dotyczącej dyrekcyi przed dniem 20 lutego b. r.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 29 stycznia 1876.

(566 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 94. C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie przyznanego p. Józefowi Ochockiemu wyrokiem karnym c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 4 sierpnia 1874 l. 6480 przeciw Semkowi Ostapowemu odszkodowania w kwocie 547 złr. 50 ct. w. a. tudzież kosztów sądowych 3 złr. 23 ct — 36 ct. — 1 złr. 87 ct. — 1 złr. 36 ct. — 9 złr. 60 ct. w. a. jak też niniejszej egzekucyi w kwocie 3 złr. 52 ct w. a., posiadłość włościańska l. k 52 subrep. 132 w Wierzbowcu, ciała tabularnego nie stanowiąca Semkowi Ostapowemu własna, z chaty, budynków gospodarczych, pół morga ogrodu jak też z pięciu i pół morgów pola ornego składająca się, sądownie na 700 złr. w. a oszacowana, w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym w dniach 24 lutego i 23 marca 1876 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś 25 Kwietnia 1876 zawsze o godzinie 10tej z rana, także poniżej tejże publicznie sprzedaną będzie. — Cenę wywołania stanowi kwota 700 złr. w. a. zaś złożyć się mające gotówką wadyum wynosi 70 złr. w. a. — Reszta warunków może być w tusądowej registraturze przejrzaną.

Budzanów 20 stycznia 1876.

(502 1—3) **Edykt.**

L 6021. C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do wiadomości, że dnia 8go grudnia 1872 umarł w szpitalu wojskowym w Bernie bez ostatniej woli rozporządzenia Franciszek Nowak, ces. król. feldwebel rachunkowy.

Ponieważ spadkobiercy Sądowi temu nieznani, dlatego wzywa wszystkich, którzyby pretensye z jakiegokolwiek tytułu do tego spadku mieli, żeby do jednego roku, licząc od dnia pierwszego, jako spadkobiercy się wylegitymowali i oświadczenie do spadku tego wnieśli, inaczej spadek ten, dla którego W. pana Tomasza Witkiewicza, c. k. notaryusza w Brzozowie, kuratorem ustanowiono, tym przyznany zostanie, którzy w powyższym terminie się zgłoszą, wolne zaś części spadku, a w razie gdy się nikt nie zgłosi, cały ten spadek na rzecz państwa przypadnie.

Brzozów dnia 31go grudnia 1875.

(515 1—3) **Edykt.**

L. 348. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem pp. Stanisława Mioduszewskiego, Wolfa Gdalewicza, Mortka Leibowicza, Undzie Leibowicz, Malę Leibowicz zamężną Fruchter, Gersona Fruchter, Jakóba Punz, Gdalego Szandrowicza, Józeta i Maryę Eichenwald, Majera Frucht i Mortka Punz Lewi z życia i pobytu niewiadomych, lub w razie ich śmierci ich spadkobierców, a względnie prawonabywców z imienia, życia i pobytu niewiadomych, że przeciw nim Mendel Löwenthal, Jakób Punz i Chudie Punz o uznanie ich praw własności do realności pod L. kons. 232 w Przemyślu położonej i zaintabulowanie ich za właścicieli tejże pozew pod dniem 8 stycznia 1876 do L. 348 wytoczyli, i że dla wyżwymienionych pozwanych p. adwokata krajowego dra Regera, z substytucyą p. adwokata krajowego dra Łużeckiego, kuratorem ustanowiono, któremu też powyższy pozew celem wniesienia pisemnej obrony do dni 30tu doręczonym będzie.

Wzywa się zatem tychże pozwanych, aby albo ustanowionemu jak wyżej kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczyli, lub innego zastępcę sobie wybrali i Sądowi oznajmili, inaczej wynikłe z zaniedbania złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 12 stycznia 1876.

(512 1—3) **Edykt.**

L. 2684. Niewiadomemu z pobytu Iwanowi Mykietiuk, synowi Michała Mykietiuk 22 marca 1830 w Podstajach zmarłego, ustanawia się Dmytro Łopatniuk kuratorem.

O czem się Iwana Mykietiuk z tem uwiadamia, że pertraktacya tego spadku z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Gwoździec 30 grudnia 1875.

(588 1—3) **Konkurs.**

L. 294. W c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia dwie posad dozorców więziennych pierwszej klasy z roczną płacą 300 złr. i ośm posad dozorców drugiej klasy z roczną płacą 260 złr. tudzież 25 procentowym dodatkiem aktywalnym, dzienną porcyą chleba, pomieszkaniem w koszarach dla nieżonatych a dodatkiem rocznym na pomieszkanie 30 złr. dla żonatych, nareszcie ubraniem skarbowem przepisanem.

Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkiem wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19 Kwietnia 1872 (dz u. p. XXXIX.98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież że posiadają dokładną znajomość języków krajowych, nie mniej biegłość w czytaniu i pisaniu, i że nie przekroczyli jeszcze 45 roku życia. Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem lekarza zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w urzędowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorcy więziennego są fizycznie zdolni, nareszcie mają się wykazać czem się obecnie trudnią. Na kompetentów którzy umieją pisać lub posiadają wykształcenie w jakiemkolwiek rzemiośle, tudzież na nieżonatych i młodszych weźmie się szczególny wzgląd. — Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej Dyrekcyi najdalej do dnia 20 marca 1876 r.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów dnia 4 lutego 1876.

(627 2—3) **Edykt.**

L. 6245. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Karola Schubutha, protokołowanego kupca i właściciela realności we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu sekretarzowi sądowemu Bernaczkowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. J. Dobrzańskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 16 lutego 1876, godzinę 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie kraj. jako handlowym wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 1go kwietnia 1876 i podać ją na terminie na dzień 19 kwietnia 1876, godzinę 4 po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody, w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 3 lutego 1876.

(578 3—3) **Edykt.**

L. 647. C. k Sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości że celem ściągnięcia pretensyi wekslowej Jakuba Harband w kwocie 100 złr. z pn. odbędzie się w Tarnopolu w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż realności w Tarnopolu pod l. 1163 położonej, dłużników Jana i Heleny Dawidowiczów własnej, na jednym terminie dnia 1 lutego 1876 o godzinie 10 rano, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 1080 złr. w. a. bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol dnia 19 stycznia 1876.

(504 3—3) **Edykt.**

L. 3236. C. k. Sąd powiatowy w Olesku publicznie oznajmia, że na żądanie Jana Barańskiego celem ściągnięcia przyznanych kosztów sporu w ilości 14 zł. 21½ ct. w. a. i dalszych kosztów egzekucyjnych, odbędzie się publiczna sprzedaż gruntów „pod Bereżnikami i Werbczyszcze“ zwanych, Fedka Stepaniuka własnych, ciała tabularnego niestanowiących, za cenę szacunkową 120 zł. w. a. w terminach 15 lutego 1876, 1 marca 1876 i 16 marca 1876 w Przewłocznie, z tym dodatkiem że gdy te grunta na pierwszych dwu terminach za cenę szacunkową sprzedaneby być nie mogły na trzecim i niżej tej sprzedane zostaną.

Jako wadium kupujący złoży 12 zł. w. a.

Reszta warunków mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Olesko dnia 25 sierpnia 1875.

(573 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 303. Prezydyum c. k. Sądu krajowego we Lwowie, poszukuje odpowiedni lokal na umieszczenie około 140 przyaresztowanych za przekroczenia (około 20 ubikacyi) ile możności odosobiony i blisko c. k. Sądu powiatowego Sekcyi IIIciej położony, w drugiej połowie marca, lub w pierwszej połowie kwietnia b. r. do użytku kilkuletniego oddać się mający

P. P. właściciele domów, zechcą swe oferty z wyszczególnieniem głównych warunków najmu i przy załączeniu szkicu rozdział i położenie lokalności uwidoczniającego, najdalej do 14 lutego b. r. do Prezydyum c. k. Sądu krajowego we Lwowie wnieść.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 2 lutego 1876.

(508 3—3) **Edykt.**

L. 137. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszem wiadomo, że projekt nowych ksiąg gruntowych według przepisów powszechnej ustawy o księgach gruntowych i ustaw krajowych sporządzonych dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 marca 1876 r. za nową księgę gruntową uważanym być ma:

1. Dla majętności tabularnej „Olszanka“ w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Niemirowie położonej.

2. Dla posiadłości w tejże samej gminie Olszanka położonych a podlegających c. k. Sądowi powiatowemu Niemirowskiemu jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych w tabuli c. k. Sądu krajowego we Lwowie zaś dla posiadłości poszczególnionych w biurze c. k. Sądu powiatowego w Niemirowie. Od dnia wyżej wspomnionego nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hypoteczne na wpisanych do księgi gruntowej nieruchomościach, tylko przez wpisywanie do nowej księgi grunt. nabyte, ogranicz. na innych przelane lub zniesione być mogą.

Oraz wzywa się wszystkie te osoby, które na zasadzie prawa przed dniem otwarcia księgi gruntowej nabytego, żądają zmiany uczynionych w tejże wpisów, dotyczących się stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ma nastąpić przez przypisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hypotecznych, czyli też w innym sposobie, tudzież wszystkie te osoby, które już przed dniem otwarcia nowej księgi gruntowej nabyły na nieruchomościach do tejże wniesionych lub na ich częściach prawa zastawu, służebności lub innych praw do wpisania hipotecznego zdatnych, o ile takowe jako należące do dawnego stanu biernego, wpisane być mają i o ile one nie zostały do nowej księgi gruntowej już przy onej założeniu wpisane, ażeby zgłoszenia swe tem pewniej do dnia 1 marca 1877 r. a to co do posiadłości tabularnych w c. k. Sądzie krajowym we Lwowie co do innych w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie wnieśli, ile że wrazie uchybienia tego terminu utracą prawo dochodzenia swych roszczeń wspomnionych przeciw osobom trzecim które prawa jakie hypoteczne w dobrej wierze nabędą na mocy niezaprzeczonego wpisu w nowej księdze gruntowej zawartego.

Okoliczność, iż prawo przedmiotem zgłoszenia będące jest widocznem z jakiej księgi publicznej z użycia wychodzącej, lub z uchwały sądowej jakiej albo iż w sądzie w toku znajduje się podanie stron odnoszących się do tego prawa nie zmieniają obowiązku do zgłoszenia się.

Przywrócenie do dawnego stanu dla upadłego terminu edyktalnego oie ma miejsca i przedłużenie onegoż dla pojedyńczych stron dopuszczalne nie jest.

Lwów dnia 25 stycznia 1876.

(624 3—3) **Obwieszczenie.**

L 3724. Sąd powiatowy w Ślemieniu przedsięweźmie celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Gronera w kwocie 65 zł. z pn. przymusową sprzedaż położy domu murowanego pod l. 57 w Suchej, Waleryi Wojdowej własnego przez publiczną licytacyę w dniach 14 i 28 lutego i 13 marca 1876 każdą razą o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1800 zł. wadyum 180 zł. w. a.

Inne warunki można przejrzeć w sądowej registraturze.

Ślemień dnia 30 grudnia 1875.

(560 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1031/76. Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 złr. a. w. z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa imienia arcyks. Gizeli, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 29go lutego 1876 r.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziewczęta prawego łoża i bez różnicy wyznania.

1) Po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu osierocone.

2) Przynależne do gminy m. Lwowa.

3) W wieku nie mniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad lat 24.

4) Ubogie.

5) Dobrego zachowanla się i

6) Które ukończyły przynajmniej 3 kl. w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy. Dotyczące podania, opatrzone w metrykę urodzenia, parafialne poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wniesione być mają do rady miejskiej.

Ubóstwo i dobre zachowanie się, jakoteż stosunki uzasadniające przynależność do gminy m. Lwowa, mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat kr. st. m. Lwowa.

Dnia 15 stycznia 1876.

(316 2—3) **Edykt.**

L. 67525. C. k. Sąd krajowy we Lwowie czyni wiadomo, że w skutek prośby Jego Excellencyi Alfreda Józefa dw. imion hr. Potockiego de praes. 21 grudnia 1875 l. 67525 postępowanie amortyzacyjne względem ubezpieczonego w stanie biernym dóbr Wyżlany z przyległościami Peczenia, Kurowice, Sołowa, Rozworzany i Poluchów Jego Excellencyi Alfreda Józefa d. im. hr. Potockiego własnych na mocy uchwały byłego c. k. Sądu szlacheckiego we Lwowie z dnia 22 marca 1820 do l. 4926 wedle Dom. 33 pag. 50 n. 28 on. pag. 48 n. 17 on., pag. 53 n. 22 on. pag 56 n. 21 on. pag. 60 n. 18 on. i pag. 64 n. 18 on. prawa zastawu dla taks wszelkiego rodzaju jakieby z powodu pertraktacyi spadku po śp. Izabeli ks. Lubomirskiej innym nieznanym funduszom aniżeli funduszom zastępstwu wysokiego skarbu podpadającym należały równoczesną uchwałą wprowadzonem zostało.

Wzywa się przeto niniejszym edyktem nieznane fundusze a względnie osoby, któreby z powyższego wpisu hipotecznego jakiekolwiek prawa sobie rościły, ażeby takowe w przeciągu jednego roku t. j. do dnia 15 lutego 1877 roku włącznie w sądzie tutejszym zgłosiły, gdyż w przeciwnym razie na ponowną prośbę właściciela hipoteki amortyzacya tego wpisu orzeczoną i wykreślenie takowego dozwolonem zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 31 grudnia 1875.

(598 3—3) **Edikt.**

Z. 866. Vom k. k. Kreisgerichte in Kołomea wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche, so wie über das, in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 R G B. 1869 Nr. 1 gilt, gelegene, unbewegliche Vermögen des Manie (Emanuel) Rath, Gerbereibesitzer in Kołomea, der Konkurs eröffnet, zur Leitung desselben der k. k. Landesgerichts-Rath Hr. Dr. Srokowski und als einstweiliger Massaverwalter Hr. Dr Teofil Dębicki Landesadvocat in Kołomea bestimmt, und Letztbenannter angewiesen wegen Angelobung seiner Amtsverrichtungen sich beim bestellten Konkurs-Kommissär Hrn k. k. Landesgerichtsrathen Dr. Ladislaus Srokowski zu melden

Alle diejenigen, welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen, vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Konkurs-Ordnung, zur Vermeidung der in derselben angedroheten Nachtheile, zur Anmeldung, und bei der Tagfahrt des 4. Mai 1876 um 9 Uhr Vormittags, welche zugleich als Vergleichs-Tagfahrt festgesetzt wird, zur Liquidirung und Rangbestimmung beim Konkurskommissär Hrn. k. k. Landesgerichtsrathe Dr. Ladislaus Srokowski zu bringen.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des einstweiligen Massaverwalters, dessen Stellvertreters, und der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Massaverwalters oder Stellvertretters desselben und Wahl eines Gläubigerausschußes die Tagsatzung auf den 7 März 1876 um 9 Uhr Vormittags bestimmt, bei welcher Alle, die eine Forderung an die Konkursmasse zu stellen haben, beim Konkurs-Kommissär Hrn. k. k. Landesgerichtsrathe Dr. Ladislaus Srokowski zu erscheinen, und ihre Behelfe beizubringen haben.

Zugleich werden die Gläubiger, welche weder in Kołomea, noch im Sprengel des k. k. städt. deleg. Bezirksgerichtes in Kołomea wohnen, erinnert, nach §. 111 der K. O. einen in Kołomea wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellungen namhaft zu machen widrigens über Antrag des Konkurskommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska" bekannt gegeben werden.

Kołomea den 3 Februar 1876.

(616 2—3) **Edykt.**

L. 1656. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. obowiązuje, znajdujący się majątek p. Izaka Künstlich właściciela handlu towarów bławatnych w Zmigrodzie, i mianuje p. c. k. sędziego powiat. Kazimierza Zarębę w Zmigrodzie komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się pana c. k. notaryusza Floryana Minkusiewicza w Dukli, z zastępstwem adw. dr. Regera w Przemyślu i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie 10 lutego 1876 o 9 godz. przed południem z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy lub wyboru innego zastępcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do dnia 10 marca 1876, w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym albo też w c. k. Sądzie powiatowym w Zmigrodzie a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie likwidacyjnym, który się na 20 kwietnia 1876 wyznacza, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają wykazać. Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje Sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dzi[illegible] wy Gazety Lwowskiej

Przemyśl 3 lutego [illegible]

Ex offo

Doniesienia prywatne.

K. k. priv. allgemeine

österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 1. Februar 1876 stattgehabten **einundzwanzigsten Ziehung** der 5%igen **50-jährigen Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

à fl. 100: Nr 43, 389, 677, 901, 968, 1178, 1332, 1495, 1653, 1758, 3670, 4604, 4697, 5307, 6893, 6927, 8492, 9415, 10,843, 10,887, 11,037, 11,149, 12,599, 12,848, 12,960, 13,159, 13,718, 13,810, 13,894, 14,279, 14,296, 14,520, 14,883, 15,099, 15,224, 15,256, 15,577, 15,784, 16,034, 16,331, 16,734, 16,833, 16,990, 17,029, 17,586, 17,706, 17,803, 18,356, 18,482, 18,561, 18,571, 18,581, 18,649, 18,731, 18,912, 18,930.

à fl. 200: Nr. 270, 740, 1288, 1403, 1787, 2292, 2620, 2719, 3284, 3317, 5800, 6092, 6179, 6356, 6997, 7182, 7488, 7621, 9626, 9866, 10,120, 10,435, 10,683, 10,787, 11,162, 11,166, 11,168, 11,178, 11,196, 11,204, 11,209, 11,227, 11,252, 11,402

à fl. 300: Nr. 1200, 1517, 1830, 3641, 4164, 4583, 4825, 5111, 5276, 5585, 6227, 6191, 6933.

à fl. 500: Nr 436, 1230, 1355, 2197, 2309, 2491, 3515, 3937, 4137, 4248, 4959, 5947, 6179, 6398, 6626, 6823, 6861, 6870, 6910, 6939.

à fl. 1000: Nr 137, 942, 2059, 2538, 3115, 3136, 3379, 3495, 4601, 6007, 6929, 8583, 8997, 10,078, 10,409, 11,102, 11,721, 11,829, 12,202, 12,345, 12,432, 13,428, 14,237, 14,477, 14,528, 14,779, 16,406, 16,609, 16,813, 17,069, 18,125, 18,133, 18,168, 18,919, 18,977, 19,449, 19,595, 19,697, 19,770, 20,409, 20,451, 20,626, 20,717, 20,851, 21,709, 21,795, 21,905, 21,951, 21,956, 22,014, 22,104.

à fl. 10,000: Nr. 425, 903, 1013, 1141.

Auf Namen lautend: à fl. 1500: Nr. 271, 286.

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. Mai 1876 an bei **allen Agentien der Anstalt** ohne jeglichen Abzug in **Gold oder Silber** der betreffenden Landeswährung. Bei der Centralcassa in **Wien** findet die Einlösung nach Wahl des Besitzers in **Silbergulden** österreichischer Währung oder in **Gold-Franken**, bei der Cassa der Anstalt in **Paris** in französischen Franken statt.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. Mai 1876 auf.

Nachverzeichnete, bereits bei den frühern Verlosungen gezogene Pfandbriefe der Anstalt sind bis heute nicht eingelöst worden, und zwar:

à fl. 100: Nr. 11, 54, 90, 236, 345, 619, 764, 865, 1017, 1080, 1279, 1280, 1313, 1585, 1651, 1965, 2155, 2292, 2446, 2478, 2839, 2904, 3061, 3418, 3450, 3477, 3888, 3929, 4200, 4264, 4683, 4773, 4883, 5106, 5418, 5436, 5706, 5740, 5856, 5964, 5999, 6015, 6248, 6270, 6482, 6583, 6590, 6682, 6858, 7490, 7631, 7842, 7863, 7933, 8440, 8573, 8587, 8817, 8908, 9002, 9051, 9107, 9142, 9165, 9453, 9538, 9878, 9932, 9985, 10,003, 10,056, 10,181, 10,423, 10,556, 11,280, 11,512, 11,707, 11,715, 11,744, 11,783, 12,107, 12,112, 12,478, 12,552, 12,758, 12,759, 12,961, 13,229, 13,386, 13,434, 13,698, 14,213, 14,366, 14,423, 14,523, 14,555, 14,826, 14,891, 15,254, 15,314, 15,319, 15,379, 15,422, 15,449, 15,662, 16,056, 16,158, 16,197, 16,497, 16,813, 17,002, 17,226, 17,947, 18,453, 18,457, 18,475, 18,617, 18,710, 18,721.

à fl. 200: Nr. 74, 180, 304, 523, 699, 754, 767, 1560, 1656, 1811, 2446, 2559, 2902, 2917, 3146, 3741, 3815, 3831, 3832, 3847, 3873, 3887, 3893, 4316, 4725, 4861, 5441, 5710, 5752, 5755, 5781, 5869, 6082, 6095, 7106, 7559, 7744, 8669, 9172, 9858.

à fl. 300: Nr. 453, 479, 495, 589, 1252, 1699, 1876, 1954, 3504, 5100, 5167, 5671, 5713, 5714, 5759, 5794, 5839, 6753, 6909, 7096, 7314, 7836.

à fl. 500: Nr. 156, 218, 349, 473, 612, 665, 912, 913, 1080, 1139, 1256, 1363, 1571, 1915, 2409, 3066, 3098, 3302, 3848, 4201, 4427, 4433, 4466, 4483, 4962, 5069, 5278, 5403, 5482, 5717, 5933, 6057, 6391, 6393, 6519, 6606, 6826.

à fl. 1000: Nr. 353, 359, 1301, 1444, 1995, 2024, 2040, 2193, 2389, 3211, 3446, 3538, 3564, 3896, 4002, 4140, 4968, 5450, 5537, 6031, 6296, 6729, 6852, 7502, 7563, 7660, 8329, 8773, 9199, 9314, 9447, 9945, 10,001, 10,043, 10,508, 11,704, 11,772, 11,943, 12,116, 12,215, 12,906, 12,908, 12,932, 13,076, 13,179, 13,295, 15,286, 15,741, 16,170, 16,230, 16,440, 16,672, 17,112, 17,113, 17,449, 17,553, 17,661, 17,693, 19,067, 19,298, 19,310, 19,691, 19,781, 20,709, 20,723, 20,970, 22,001, 22,162.

Bei der am 1. Februar 1876 stattgehabten **vierten Ziehung** der 5%igen in **Gold** oder **Silber** verzinslichen **Communal-Obligationen** der **k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Stücke gezogen:

à fl. 100; Nr. 225, 1227, 1305, 1785, 2015, 2245, 2668, 2947, 3137, 3806, 3962, 4595, 4619, 4669, 5026, 5300, 5375, 5512, 5966, 5967, 6256, 6291, 6376, 6680.

à fl. 1000: Nr 1143, 1173, 1280, 1521, 1666, 2096, 2192, 2461, 2597, 2632, 2739, 2797, 2940, 2965, 3327, 3434, 3500, 4051, 4100, 4143, 4294, 4525, 4708.

Die Rückzahlung der gezogenen **Communal-Obligationen** erfolgt vom 1. Mai 1876 an bei der **Cassa der Anstalt in Wien** nach Wahl des Besitzers entweder in **Goldfranken** oder in **Silbergulden** österr. Währung, im Ausland bei den bekannten Zahlstellen

(In Deutschland in Reichsmark, u. z. im Verhältnisse von 2 Rmk. für fl.— österr. währ.)

Die Verzinsung dieser Communal-Obligationen hört mit 1. Mai 1876 auf.

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

na rok 1876

nabyć można

w Administracyi „Gazety Lwowskiej"

po cenie 2 zł. 60 ct.

(557)

Administracya rząd. Gazety Lwowskiej

poszukuje

LOKALU

na pomieszczenie biór Redakcyi i administracyi. Lokal ten znajdować się ma w śródmieściu i obejmować powinien 5—6 pokoi jasnych i obszernych, kuchnię na pomieszkanie dla woźnego i piwnicę lub inny odpowiedni skład na drzewo **Lokal parterowy** ma pierwszeństwo, w razie zaś, gdyby był do wynajęcia na pierwszem piętrze, musi być dodany pokój jeden na dole, któryby mógł służyć za kantor ekspedycyjny.

Warunki kontraktu, któryby zawarty został na czas dłuższy, omówione być mogą w Administracyi **Gazety Lwowskiej** Ulica Czarneckiego, l 18 na dole. (629)

OFERTA.

Właściciele majętności i dóbr szlacheckich, mający zamiar zamieniać dobra swe za dopłatą w gotówce na wille lub domy (we większych miastach) zechcą się zgłosić jak dotąd tak i nadal u

(654 —2) **E. Kreuter, Weimar.**

L. 25918. (658 1—3)

Dzierżawa folwarku miejskiego Persenkówka.

Celem wydzierżawienia folwarku miejskiego Persenkówka w powiecie lwowskim, tuż za miastem Lwowa przy trakcie stryjskim położonego obejmującego w przybliżeniu

roli ornej	58 morgów
sianożęci	32 „
pastwiska	20 „

wraz z gruntami miejskiemi obok rogatki stryjskiej położonemi, do folwarku przytykającemi obszaru około 33 morgów na sześć po sobie następujących, od dnia 24 czerwca 1876 poczynać się mających lat, odbędzie się publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert na dniu 22 lutego b. r. o godzinie 11 przed południem w biurze departamentu I Magistratu.

Cena wywołania ustanawia się na sumę tysiąc (1000) złr w. a. rocznego czynszu dzierżawnego, a oprócz czynszu tego, obowiązany będzie dzierżawca opłacać wszelkiego rodzaju podatki monarchiczne z dodatkami i poniesie wszystkie bądź komunalne dotąd też inne ciężary gruntowe.

Oferty należy zaopairzeć w wadyum wynoszące 10% ofiarowanego czynszu rocznego.

Warunki licytacyi przejrzeć można w pomienionem biurze w godzinach urzędowych.

Magistrat kr. st. miasta
Lwów dnia 31 stycznia 1876.

Towarzystwo Zaliczkowe w Krośnie.

Zaproszenie.

Rada Nadzorcza Towarzystwa Zaliczkowego w Krośnie zaprasza wszystkich P. T. Członków na

ogólne Zgromadzenie rzeczonego Towarzystwa

w dniu 2 marca 1876 o godzinie 11tej przed południem.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności Towarzystwa za rok ubiegły 1875.
2. Sprawozdanie komisyi rachunkowej z zamknięcia rachunków i ułożonego bilansu na rok 1872 z postawieniem wniosku co do udzielenia absolutoryum Dyrekcyi za rok 1875.
3. Postawienie wniosku Rady Nadzorczej co do rozdziału zysku między Członków Towarzystwa za rok 1875.
4. Wybór czterech Członków Rady Nadzorczej w miejsce następujących w myśl §. 22 statutów.

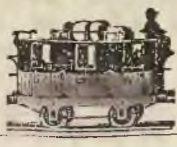
Z Rady Nadzorczej Towarzystwa Zaliczkowego.

W Krośnie dnia 28 stycznia 1876.

Prezes:

(655) ***Starowieyski*** m. p.

K. k. privil.



Vorarlberger-Bahn.

Nr. 604/165. III.

Offert-Ausschreibung

zur Lieferung

von 7000 Stück Eichen- oder Rothlärchen-Schwellen.

Offerte zur Lieferung, mit dem vorgeschriebenen 50 kr. Stempel versehen, werden bis 29 Februar 1876, bei der **Betriebs-Direction in Feldkirch** in Vorarlberg versiegelt angenommen.

Die Lieferungs-Bedingnisse können bei der Betriebs-Direction in Feldkirch oder beim Central-Bureau der Vorarlberger-Bahn in Wien, I. Bezirk, Nibelungengasse Nr. 3, über schriftliches Verlangen behoben werden.

Feldkirch, am 30 Jänner 1876.

Die Betriebs-Direction.

(632 2—3)

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.